Cena numeru zł. 3 PR

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) ŁÓDŹ, SOBOTA, 14 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU 283

# Hitlerowski siepacz

## — sprawca zburzenia Warszawy

## pod opieką Rządu Jego Królewskiej Mości

### Rząd RP protestuje przeciwko odmowie wydania sądowi polskiemu kata Warszawy generała policji, SS-owca Heinza Rheinefartha

WARSZAWA (PAP). — W dniu 10 bm. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesłało do Ambasady brytyjskiej w Warszawie notę następującej treści:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła wyrazy szacunku Ambasadzie brytyjskiej w Warszawie i ma zaszczyt zakomunikować, że **brytyjskie władze okupacyjne w Niemczech odmówiły wydania Polsce gruppenfuehrera SS i gen. policji RHEINEFARTH Heinza, jednego z dowódców hitlerowskich, który ponosi główną odpowiedzialność za zniszczenie stolicy Polski w czasie i po powstaniu w roku 1944.**

O odmowie tej zawiadomił Polską Misję do spraw zbrodni wojennych w Bad Salzuflen Allied Liaison Branch pismem z dnia 24 lipca 1950 roku.

Stanowi to nowy fakt arbitralnego i jaskrawego **pogwałcenia przez władze brytyjskie zobowiązań międzynarodowych, przyjętych przez Rząd Jego Królewskiej Mości w zakresie ścigania i karania zbrodniarzy wojennych.** W związku z tą odmową, która ze względu na czyny zarzucane Rheinefarthowi nadaje szczególnie poważny charakter tej sprawie, Ministerstwo Spraw Zagranicznych stwierdza co następuje:

**Barbarzyńskie i systematyczne zburzenie Warszawy przez hitlerowców i połączone z tym okrucieństwa zapisane będą na zawsze w historii jako jedna z najcięższych zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości.**

Rząd Polski sądzi, że nie zachodzi potrzeba przypominania Rządowi Jego Królewskiej Mości szczegółów tej zbrodni, tym bardziej, że wielu przedstawicieli Rządu Jego Królewskiej Mości, a m. in. sekretarz stanu dla spraw zagranicznych w czasie swego pobytu w Warszawie, mogli przekonać się o rozmiarach **bestialstwa hitlerowskich burzycieli Warszawy.** Jeszcze dzisiaj, w sześć lat po zniszczeniu stolicy Polski, rozległe rumowiska i zrównane z ziemią dzielnice rzucają oskarżenie przeciw sprawcom tej zbrodni.

Jedynie ofiarny wysiłek i wytrwały trud całego narodu polskiego umożliwiły przywrócenie życia stolicy oraz odbudowę i budowę nowej Warszawy w takim tempie i z takim rozmachem, że zmusza to do szacunku i uznania nawet czynniki wrogo nastawione **wobec przeobrażeń społecznych w Polsce, będących tej odbudowy głównym natchnieniem.**

Plan hitlerowski zmierzał do wymazania z mapy milionowego miasta. Główne zniszczenia były dziełem systematycznej akcji przeprowadzonej już po powstaniu — domy były palone i wysadzane w powietrze jeden po drugim, a ludność wywieziono do obozów koncentracyjnych lub na roboty przymusowe do Niemiec.

Zbrodniczą tą akcją m. in. kierował bezpośrednio i wydawał odpowiednie rozkazy wykonawcze gruppenfuehrer SS i gen. policji Heinz Rheinefarth, jako dowódca tych jednostek należących do IX armii niemieckiej, które dopuściły się zbrodni mordów ludności cywilnej, podpalały i wysadzały w powietrze dom po domu w Warszawie, już po zakończeniu powstania.

Starania o ustalenie miejsca pobytu i ekstradycję Rheinefartha rozpoczęły się jeszcze w roku 1946.

Po początkowej wymianie pism z władzami brytyjskimi sprawa ekstradycji Rheinefartha została skierowana do amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech, gdzie Rheinefarth znalazł schronienie. Rząd Polski uważa, że dla pełnego obrazu sprawy konieczne jest przytoczenie szczegółów korespondencji z władzami amerykańskimi.

Korespondencję tę uważać można za przykład wzajemnego porozumienia między brytyjskimi i amerykańskimi władzami okupacyjnymi w akcji **ochrony Rheinefartha** przed odpowiedzialnością za zbrodnie.

Sam fakt, że Rheinefarth powinien być wydany Polsce i tu sądzony, zdawał się nie nastręczać żadnych wątpliwości prawnych ani faktycznych. Na dowód tego przytoczyć można opinię chief of council for war crimes w procesie norymberskim gen. bryg. Telford Taylora, który w roku 1947 zapewnił polskiego ministra sprawiedliwości Świątkowskiego, że gen. Rheinefarth i inni generałowie odpowiedzialni za zrównanie z ziemią miasta Warszawy („Levelling of the city of Warsaw") winni być wydani Polsce i sądzeni przez sąd polski. Domagając się ekstradycji Rheinefartha, władze polskie przedłożyły wymagane dowody zbrodniczej działalności.

Pomimo to władze amerykańskie zaczęły stosować **taktykę przewlekania sprawy** i dezinformowania władz polskich.

W piśmie z dnia 9 października 1947 deputy judge advocate zawiadomił władze polskie, że „władze amerykańskie potrzebować będą obecność Rheinefartha na nieokreślony czas".

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

# Dalsze zacieśnianie sojuszu robotniczo-chłopskiego w walce o pokój i socjalizm

## Wspólna narada Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NKW ZSL

WARSZAWA (PAP) — **W dniach 26 września i 10 października br. odbyła się wspólna narada Biura Politycznego KC PZPR i prezydium NKW ZSL, w której wzięli udział z ramienia KC PZPR tow. tow. przewodniczący KC PZPR — Prezydent Bolesław BIERUT, sekretarz KC — premier Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC wicemarszałek Sejmu — Roman Zambrowski, członek Biura Politycznego — wicepremier Hilary Minc, członek Biura Politycznego — podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów — Jakub Berman, sekretarz KC — Edward Ochab, sekretarz KC — Zenon Nowak, zast. członka Biura Politycznego — wicepremier Hilary Chełchowski. Z ramienia NKW ZSL w naradzie uczestniczyli ob. ob. prezes ZSL — marszałek Sejmu — Władysław Kowalski, prezes Rady Naczelnej ZSL — członek Rady Państwa — Józef Niećko, wiceprezesi NKW: minister Wincenty Baranowski, Stefan Ignar i Czesław Wycech oraz sekretarze NKW: Aleksander Juszkiewicz, Kazimierz Banach i Józef Ozga-Michalski.**

**Przedmiotem obrad była ocena sytuacji polityczno - gospodarczej na wsi oraz omówienie form współdziałania PZPR i ZSL na podstawie zasad, wynikających z sojuszu robotniczo-chłopskiego na etapie budowy podstaw socjalizmu.**

Przedstawiciele Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego stwierdzili konieczność pogłębienia pracy ideologicznej w szeregach aktywu w oparciu o całokształt bojowych doświadczeń chłopów pracujących i klasy robotniczej oraz **ubojowienia szeregów ZSL w bezkompromisowej walce z kułactwem i wszelkimi wrogimi elementami, które działają na rzecz imperialistów i podżegaczy wojennych.**

**W tym celu należy wielokrotnie wzmocnić powiązanie aktywu ZSL z masami małorolnych i średniorolnych chłopów, aby w ramach sojuszu robotniczo - chłopskiego, pod przewodem PZPR i w ścisłym współdziałaniu w terenie wzmóc ich udział w walce z wrogiem klasowym i w budowie podstaw socjalizmu w Polsce.**

Członkowie Biura Politycznego KC PZPR i prezydium NKW ZSL omówili perspektywę społeczno - gospodarczego rozwoju wsi, która osiągnęła już dzisiaj znacznie wyższy poziom materialny i kulturalny niż przed wojną i pod kierownictwem władzy ludowej zmierza w szybkim tempie do odrobienia wiekowego zacofania.

W obliczu agresywnej polityki imperializmu anglo-amerykańskiego, który przeszedł od propagandy wojennej do bezpośrednich aktów zbrojnej agresji, należy zaostrzyć **czujność wobec agentur wroga** i jeszcze bardziej uaktywnić podstawowe masy chłopskie w ruchu obrońców pokoju.

**Rękojmią zwycięskiej obrony pokoju i twórczej pracy jest umocnienie braterstwa i przyjaźni z wielkim Związkiem Radzieckim, który przewodzi całemu obozowi postępu i wolności.**

W walce o przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego

# Pierwsze meldunki załóg robotniczych

## o wykonaniu rocznych planów produkcji

WARSZAWA (PAP). — **Gorący entuzjazm, z jakim polska klasa robotnicza wykonuje zobowiązania, podjęte dla uczczenia Święta Pracy, 22 Lipca i 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przyczyniły się do wspaniałych osiągnięć polskich robotników, do przedterminowego wykonania rocznych planów produkcji przez poszczególne zakłady pracy lub nawet całe centralne zarządy przemysłu.**

W dniu 7 bm. roczny wartościowy plan produkcji wykonały zakłady wytwórcze Centralnego Zarządu Przemysłu Fermentacyjnego. Sukces ten jest wynikiem stałego zbiorowego wysiłku wszystkich pracowników tego przemysłu, którzy w okresie letnim, tj. w okresie wzmożonego popytu na piwo i inne napoje chłodzące do maksimum podnieśli zdolność produkcyjną wszystkich browarów.

W dniu 10 bm. o pełnym wykonaniu rocznego planu produkcyjnego zameldowała załoga zakładów M-6 w Gliwicach. W tym samym dniu plan roczny wykonała załoga Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego.

W woj. szczecińskim plan roczny wykonała już Wytwórnia Nr 11 Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Farb i Lakierów, Państwowy Browar w Szczecinie, oddział SPB oraz wiele innych placówek Państwowego Przemysłu Miejscowego i zakładów spółdzielczych.

W ostatnich dniach załogi gorlickiego i krośnieńskiego kopalnictwa naftowego zameldowały o wykonaniu rocznych planów wierceń.

# Depesza Mao Tse-tunga do Prezydenta Bolesława Bieruta

DO PANA BIERUTA

PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

WARSZAWA

Panie Prezydencie.

W imieniu rządu chińskiego i narodu chińskiego przesyłam Panu wyrazy szczerej wdzięczności za Pańskie serdeczne życzenia, które otrzymałem w pierwszą rocznicę powstania Chińskiej Republiki Ludowej.

Pekin, 9 października 1950 roku.

MAO TSE - TUNG

# Metoda inż. Kowalewa

## popularyzacji stachanowskich metod pracy



inż. F. Kowalew opracował niedawno nową metodę popularyzacji stachanowskich metod pracy w przemyśle włókienniczym. — Na zdjęciu: inż. Kowalew obserwuje sposób przekazywania młodej robotnicy przez doświadczoną tkaczkę swoich „chwytów".

# Towarzysz Thorez chory

## Komunikat KC KP Francji

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, został tam ogłoszony następujący komunikat Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Francji o stanie zdrowia Maurice Thoreza:

„Badanie lekarskie, przeprowadzone przez doktorów Raymond Garcin i Pierre Soulie, profesorów wydziału medycznego Uniwersytetu Paryskiego pozwoliło stwierdzić, że wysokie ciśnienie krwi, które spowodowało skurcz naczyń krwionośnych u Maurice Thoreza — stopniowo mija. Stan zdrowia Maurice Thoreza poprawia się".

* * *

Biuro Polityczne KPF ogłosiło następujący komunikat:

„Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej boleśnie dotknięte chorobą tow. Maurice Thoreza, sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej, wyrażając uczucia mas pracujących i demokratów Francji, przekazuje mu życzenia szybkiego powrotu do zdrowia".

Analogiczne życzenia wystosował Komitet Wykonawczy Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT).

„Humanite" daje następujące szczegóły choroby Thoreza. „We wtorek po południu Thorez, który udawał się samochodem do siedziby Komitetu Centralnego, zasłabł nagle na placu Republiki. Otrzymał on pierwszą pomoc w klinice, skąd został odwieziony do mieszkania, gdzie lekarze zalecili mu całkowity spokój".

Od dwóch dni wzruszające życzenia szybkiego powrotu do zdrowia i dowody przywiązania napływają bez ustanku do siedziby Partii Komunistycznej i mieszkania jej sekretarza generalnego.

# Wielkie straty w ludziach i sprzęcie

## ponoszą wojska USA w Korei

PEKIN (PAP). — Dowództwo naczelne Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej w komunikacie ogłoszonym w Phenjanie w dniu 13 października rano podaje, że na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej toczą zaciekłe walki z nieprzyjacielem. Wielokrotne usiłowania nieprzyjaciela podjęcia natarcia z poparciem czołgów i samochodów pancernych w rejonie na północ od Kensonu zostały odparte przeciwuderzeniami oddziałów Armii Ludowej. W tych walkach oddziały Armii Ludowej zadały nieprzyjacielowi wielkie straty w ludziach i sprzęcie wojennnym. Zostały zniszczone dwa czołgi, trzy działa 105-milimetrowe i siedem samochodów ciężarowych z pociskami.

## Na ukończeniu jesienna kampania siewna

WARSZAWA (PAP). — Do 10 bm. w całym kraju zasiano prawie 90 proc. planowanej powierzchni uprawy żyta i 76 proc. planowanego obszaru zasiewu pszenicy ozimej.

Całkowicie zakończyły zasiewy PGR-y i chłopi woj. warszawskiego. Na ukończeniu są zasiewy żyta i pszenicy ozimej w województwach: lubelskim (99 proc. żyta i 95 proc. pszenicy), rzeszowskim (98 proc. żyta i 90 proc. pszenicy) oraz w województwach poznańskim, olsztyńskim, białostockim, bydgoskim, kieleckim, łódzkim i krakowskim. W pozostałych województwach procent dokonanych zasiewów waha się od 50 do 80 proc. planu zasiewów.

# Armia Ludowa Wietnamu

## gromi francuski korpus ekspedycyjny

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że sytuacja francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Indochinach uległa dalszemu pogorszeniu. Pod naciskiem jednostek wietnamskiej Armii Ludowej oddziały korpusu ekspedycyjnego wycofują się na południe.

W Paryżu odbyło się kilka posiedzeń Rady Ministrów poświęconych katastrofalnej sytuacji militarnej w Indochinach.

Rada Ministrów postanowiła zwrócić się natychmiast o pomoc do Stanów Zjednoczonych i przebywający w Waszyngtonie francuski minister obrony Jules Moch upoważniony został do wysłania odpowiedniej noty z prośbą o wzmożenie amerykańskiej interwencji zbrojnej w Indochinach.

W nocie tej Moch prosi ministra obrony USA gen. Marshalla o jak najszybsze wysłanie do Indochin dalszych transportów broni, amunicji, pojazdów mechanicznych, łodzi desantowych i innego sprzętu wojennego.

* * *

NOWY JORK (PAP). — Saigoński korespondent „New York Times" Derdeen w korespondencji z Indochin przyznaje, że w wyniku ostatnich zwycięstw Armii Ludowej Demokratycznej Republiki Vietnamu, imperializm francuski przeżywa w Indochinach poważny kryzys i stanął w obliczu „ponurej przyszłości".

Korespondent podkreśla potęgę, przejawioną przez wojska ludowe Vietnamu w czasie walk w rejonie między Caobang i Tathe i przyznaje, że Francuzi stracili tam kilka tysięcy żołnierzy i ogromne ilości broni i amunicji. Derdeen nie kryje również, że reżim marionetkowego „cesarza" Bao Dai nie cieszy się poparciem ludności i jest mocno zachwiany.



# Komunikaty

Ośrodek Szkolenia Partyjnego przy KŁ PZPR, ul. Traugutta 1 zawiadamia, że dnia 16 bm. o godz. 17 zostanie wygłoszony referat na temat: „SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA".

* * *

Dziś, w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 15.30 w sali teatralnej ORZ[illegible], przy ul. Traugutta 18 odbędzie się odczyt tow. Stroszajna pt. „Dokąd idą Niemcy" Odczyt organizuje Łódzki Komitet Obrońców Pokoju. Wstęp wolny.

# Przeciwko burzycielom ONZ

Delegacja amerykańska złożyła w Komisji Politycznej ONZ projekt rezolucji, obalającej zasadę jednomyślności wielkich mocarstw w sprawach mających podstawowe znaczenie dla pokoju. Nie jest to pierwszy atak imperialistów amerykańskich na zasadę jednomyślności, nie jest to pierwsza próba podważenia zasady, stanowiącej fundament Organizacji Narodów Zjednoczonych.

**Zasada jednomyślności stałych członków Rady Bezpieczeństwa jest instrumentem współpracy między narodami.** Wszelkie próby złamania, lub omijania zasady jednomyślności wielkich mocarstw w Radzie Bezpieczeństwa były i są podejmowane po to, by na forum ONZ zastąpić współpracę międzynarodową i równość wszystkich członków ONZ systemem dyktanda ze strony rządu amerykańskiego, systemem przekształcenia ONZ w narzędzie polityki imperialistów amerykańskich.

**Zasada jednomyślności nie jest wygodna dla amerykańskich spadkobierców Hitlera.** W wielu wypadkach nie pozwoliła ona na przekształcenie Rady Bezpieczeństwa w instytucję, zatwierdzającą ich agresywne plany. I dziś przeszkadza ona rządowi Stanów Zjednoczonych przygotowywać nową wojnę pod firmą ONZ.

Zasada ta została zdemaskowana w przemówieniu ministra Wyszyńskiego, który stwierdził, że **czteropunktowy projekt rezolucji amerykańskiej „zmierza do osłabienia Rady Bezpieczeństwa, do ograniczenia jej kompetencji i do przekreślenia jej zasadniczego obowiązku, polegającego na zabezpieczeniu pokoju".**

Delegat radziecki w sposób rzeczowy wydobył z projektu amerykańskiego te momenty, które powinny zostać rozpatrzone i odsłonił te, które stanowią **zamach** na Radę Bezpieczeństwa i jej kompetencje, na zasadę jednomyślności wielkich mocarstw. Minister Wyszyński zgodził się na zwoływanie — w razie potrzeby — nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego. Wierny postanowieniom Karty NZ, Związek Radziecki domaga się zwoływania nadzwyczajnej sesji, zgodnie z art. 20, tj. na żądanie Rady Bezpieczeństwa lub większości członków ONZ. Minister Wyszyński wypowiedział się przeciwko absurdalnemu wnioskowi zwoływania sesji nadzwyczajnych w przeciągu 24 godzin, wykazując, że tak krótki termin nie pozwoli delegatom na chociażby pobieżne zapoznanie się ze sprawami, o których mają decydować, natomiast wnosi o przedłużenie tego terminu do dwóch tygodni. Godząc się na utworzenie tzw. komisji obserwatorów dla utrzymania pokoju, min. Wyszyński podkreśla, że nie może ona stać się narzędziem w rękach jednego czy dwóch państw.

Przedstawiciel ZSRR zdemaskował, jako sprzeczny z Kartą NZ, ten punkt projektu rezolucji, który przewiduje utworzenie przez członków ONZ specjalnych oddziałów wojskowych, mogących być wykorzystanymi również na zlecenie Zgromadzenia Ogólnego. Przekazanie bowiem tej kompetencji Zgromadzeniu Ogólnemu, byłoby wyraźnym pozbawieniem Rady Bezpieczeństwa jej uprawnień.

Minister Wyszyński stanowczo wypowiedział się przeciwko punktowi, proponującemu utworzenie „komitetu akcji zbiorowych", którego kompetencje wkraczałyby w uprawnienia i obowiązki Rady Bezpieczeństwa, domagając się wprowadzenia w życie postanowień Karty NZ, przewidujących utworzenie i działanie „komisji sztabu wojskowego". Projekt rezolucji amerykańskiej zmierza wyraźnie do przekształcenia Rady Bezpieczeństwa w nic nie znaczącą instytucję, do przekazania innym nowym tworom najważniejszych kompetencji Rady Bezpieczeństwa, by w ten sposób ominąć obowiązującą w Radzie zasadę jednomyślności.

Jak należało się spodziewać, projekt amerykańskich imperialistów zyskał aprobatę delegatów państw satelickich i szczególnie gorące poparcie ze strony najżarliwszego agenta imperialistów, delegata titowskiego — Kardela.

Ta nowa próba amerykańskich imperialistów stanowi część składową ich polityki, zmierzającej do legalizacji napaści na Koreę i do dalszego rozszerzenia wojny. Ma ona m. in. na celu firmowanie szyldem ONZ, jak to już usiłował uczynić rząd amerykański w odpowiedzi na notę radziecką, prowokacyjnego naruszania granic ZSRR przez samoloty amerykańskie, firmowanie okupacji chińskiej wyspy Taiwan, wskrzeszania Wehrmachtu.

**Stanowisko przedstawiciela ZSRR wobec wniosku amerykańskiego jest wyrazem wierności Związku Radzieckiego zasadom Karty NZ. Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej stoją na straży zasad, których pogwałcenie uczyniłoby z organizacji, mającej służyć sprawie pokoju, organizację służącą wojennym celom amerykańskich imperialistów.**

*Pod naciskiem opinii*

## Senat australijski odrzuca ustawę antykomunistyczną

MOSKWA (PAP) — Jak donosi agencja TASS z Sydney, większość senatu australijskiego sprzeciwiła się usiłowaniom rządu wprowadzenia ustawy o rozwiązaniu partii komunistycznej. Przywódca frakcji rządowej w senacie O. Sullivan zaproponował natychmiastowe wznowienie dyskusji na temat ustawy antykomunistycznej, jednak senatorowie Partii Pracy, mając na względzie powszechne żądania opinii publicznej, odrzucili powyższą propozycję większością 32 głosów przeciwko 25.

# Kościuszkowcy stoją na straży pokoju

## Meldunek I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki do Prezydenta RP na akademii ku czci Wojska Polskiego

OBYWATELU PREZYDENCIE!

W imieniu I Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, której sztandar zdobią Krzyż Grunwaldu, Krzyż Virtuti Militari, Order Kutuzowa i Order Czerwonego Sztandaru melduję, że żołnierze naszej dywizji, podobnie jak żołnierze całego Wojska Polskiego, wierni sławnej tradycji bitwy pod Lenino, zawsze gotowi są do wypełniania każdego zadania w służbie ludu pracującego, w służbie niepodległości naszej ojczyzny i jej socjalistycznego budownictwa.

Siedem lat temu dywizja nasza, powołana do życia dzięki pomocy Armii Radzieckiej i osobiście Generalissimusa Stalina, miała to szczęście i zaszczyt, że na polach pod Lenino, w walce z najeźdźcą hitlerowskim uczyniła pierwszy bojowy krok na drodze braterstwa broni z Armią Radziecką, na tej drodze, która wiodła do wolnej Polski Ludowej. Odtąd braterstwo to stało się podstawową ideą naszego wojska. Ono wiodło nas wielkim szlakiem zwycięstw i wyzwolenia, szlakiem od Lenino po Łabę. Od Armii Radzieckiej uczyliśmy się skutecznie bić imperialistycznego najeźdźcę, od niej uczyliśmy się i uczymy się jak najlepiej służyć ojczyźnie ludu pracującego. Dzięki braterstwu broni z Armią Radziecką, Wojsko Polskie mogło godnie wypełnić i dziś wypełnia zadania, które przed nim postawiła klasa robotnicza, masy ludowe naszego narodu.

Dzisiaj żołnierze naszej dywizji, wykonując rozkaz ministra Obrony Narodowej — Marszałka Rokossowskiego, nieustannie podnoszą poziom swego wyszkolenia i pogłębiają swoją świadomość ideologiczną.

W tej naszej pracy szkoleniowej natchnieniem dla naszych żołnierzy jest wysiłek klasy robotniczej, która pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zwycięsko realizuje Plan 6-letni. Nazwiska bohaterów budownictwa socjalistycznego, przodowników pracy, znane są i cenione w naszych szeregach, są one wzorem dla przodowników wyszkolenia w wojsku.

Ta nasza praca nad nieustannym podnoszeniem gotowości bojowej jest odpowiedzią żołnierzy I Dywizji i całego wojska na prowokacje imperialistów amerykańskich, na próby odbudowania w Niemczech Zachodnich pruskiego imperializmu pod protektoratem amerykańskim.

I Dywizja, podobnie jak i całe Wojsko Polskie, wie i rozumie, że ten nasz wysiłek szkoleniowy jest naszym żołnierskim wkładem w siłę światowego obozu pokoju, któremu przewodzi Wielki Stalin.

# Rada Bezpieczeństwa nie osiągnęła zgody w sprawie kandydatury na stanowisko sekretarza generalnego ONZ

## Przedstawiciel ZSRR wysunął kandydaturę min. Modzelewskiego

NOWY JORK (PAP) — W dniu 12 bm. odbyło się **posiedzenie niejawne Rady Bezpieczeństwa**, na którym rozpatrywana była sprawa wyznaczenia kandydatury na stanowisko sekretarza generalnego ONZ na okres 5 następnych lat, a to w związku z upływem w dniu 1 lutego 1951 roku kadencji Trygve Lie.

Jak wiadomo, sekretarz generalny ONZ jest zgodnie z artykułem 97 Karty Narodów Zjednoczonych mianowany przez Zgromadzenie Ogólne NZ na wniosek Rady Bezpieczeństwa.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego — Malik zaproponował na stanowisko sekretarza generalnego ONZ kandydaturę polskiego ministra spraw zagranicznych Zygmunta Modzelewskiego. Delegat jugosłowiański Bebler zaproponował powierzenie stanowiska sekretarza generalnego ONZ na dalszych lat pięć ponownie Trygve Lie. Delegaci Francji i Indii wypowiedzieli się za odroczeniem głosowania nad obydwiema kandydaturami do następnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa. Przedstawiciel ZSRR Malik propozycję tę poparł, jednak pełniący w październiku br. obowiązki przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa przedstawiciel USA Austin, domagał się natychmiastowego głosowania.

Wniosek o odroczeniu głosowania do następnego posiedzenia nie uzyskał potrzebnej większości głosów. Na kandydaturę min. Modzelewskiego padł 1 głos (ZSRR), przeciwko tej kandydaturze głosowali delegaci Ekwadoru, Jugosławii i przedstawiciel kuomintangowski. Delegaci USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Egiptu, Norwegii i Indii wstrzymali się od głosowania.

Podczas głosowania na kandydaturę Trygve Lie, 9 głosów padło na tę kandydaturę, Związek Radziecki głosował przeciwko niej, zaś przedstawiciel kuomintangowski wstrzymał się od głosu. W ten sposób żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganej ilości głosów, zwłaszcza 5 jednomyślnych głosów stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa Austin skierował do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego pismo z zawiadomieniem, że **Rada Bezpieczeństwa nie osiągnęła zgody w sprawie kandydatury na stanowisko sekretarza generalnego ONZ.**

# Przyjęcie w Ambasadzie RP w Moskwie z okazji Dnia Wojska Polskiego

MOSKWA (PAP) — Charge d'affaires R. P. w Moskwie — J. Zambrowicz wydał w salach Ambasady przyjęcie z okazji Dnia Wojska Polskiego. Na przyjęcie przybyli generałowie i admirałowie Armii Radzieckiej z Marszałkiem ZSRR Budiennym na czele.

Obecni byli również przedstawiciele radzieckiego MSZ, Ministerstwa Handlu Zagr. ZSRR, działacze kultury, nauki i sztuki oraz przedstawiciele prasy radzieckiej. Na przyjęciu obecni byli również przedstawiciele dyplomatyczni oraz attaches wojskowi wszystkich krajów demokracji ludowej, akredytowani w Moskwie.

Podczas przyjęcia, które upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze, wzniesiono toasty na cześć Generalissimusa Stalina, Prezydenta Bieruta, Marszałka Rokossowskiego, na cześć Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego oraz na cześć braterskiej, nierozerwalnej przyjaźni narodu polskiego z narodami ZSRR.

## O 2 miln. żarówek więcej niż w roku ubiegłym

WARSZAWA (PAP) — W IV kwartale br. zaopatrzenie rynku w żarówki oświetleniowe znacznie wzrośnie w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. Rynek krajowy otrzyma blisko o 2 miliony żarówek (mocy do 100 watt) więcej niż przed rokiem. Z ogólnej liczby, około 50 proc. przypada na zaopatrzenie indywidualnych nabywców.

*Przed wyborami w NRD*

# Jeden rok demokratycznych Niemiec

W dniu wyborów do parlamentu Niemiecka Republika Demokratyczna może z dumą podsumować pierwszy rok pracy. Raport do narodu niemieckiego, jaki złożył na akademii z okazji I rocznicy istnienia NRD premier Grotewohl, wykazał, że obóz pokoju w Europie pozyskał w Niemieckiej Republice Demokratycznej ważnego partnera i sojusznika w walce przeciwko podżegaczom wojennym po obu stronach Atlantyku.

W tym samym czasie marionetkowy rząd Adenauera w Bonn poświęcił 1.000 posiedzeń plenarnych i komisyjnych w parlamencie, aby uchwalić trzy ustawy, których reakcyjność mówi sama za siebie: ustawę o urzędnikach, która umożliwia powrót hitlerowców do administracji, ustawę o reformie podatku dochodowego, która jest prezentem w sumie 900 miliardów marek ofiarowanym klasom posiadającym oraz ustawę o stanie wyjątkowym, która umożliwia stosowanie terroru i prześladowań wobec obrońców pokoju, wobec komunistów i wszystkich tych którzy odrzucają „dobrodziejstwa" amerykańskiej okupacji w Niemczech. Towarzyszą temu wojenne hejnały reakcji niemieckiej, wiwatującej na cześć powrotu hitlerowskich generałów na dawne stanowiska.

Tej ponurej rzeczywistości zachodnio - niemieckiej, temu pesymistycznemu obrazowi amerykańskiej kolonizacji na zachód od Łaby Niemiecka Republika Demokratyczna przeciwstawia po raz pierwszy w dziejach Niemiec pokojową siłę, opartą o zbiorowy wysiłek niemieckiej klasy robotniczej, która po przeprowadzeniu reform społecznych, prowadzi naród niemiecki do lepszego jutra.

Po roku pracy, po roku zmagań z jawnym i zamaskowanym wrogiem i polityczną dywersją, po roku cementowania zrębów demokratycznego państwa, Republika wykazuje się na wszystkich odcinkach pracy poważnymi sukcesami, stanowiącymi **trwały fundament pod przyszłe osiągnięcia.**

Plan dwuletni został wykonany w półtora roku, ceny w sklepach HO (nasze PDT) spadły trzy razy w ciągu tego roku, polepszyła się aprowizacja, obniżono ceny chleba, mąki itd. Ustawa o pracy zagwarantowała byt masom pracującym i młodzieży. Szkolnictwo zawodowe umożliwia kształcenie technicznych kadr na koszt państwa. Ustawa o pomocy osadnikom i robotnikom rolnym chroni ich przed wyzyskiem ze strony bogaczy wiejskich. Przesiedleńcy z Zachodu i Wschodu zostali w NRD zrównani w prawach z osiadłą ludnością, przy czym przyznano im specjalne kredyty, umożliwiające stabilizację ich życia.

Stypendia, nagrody, wyróżnienia, nowe szkoły i uniwersytety ludowe, laboratoria, specjalne przydziały żywności oraz szereg innych zarządzeń, stworzyły odpowiednie warunki dla twórczej pracy inteligencji. Odrodzona inteligencja w Niemieckiej Republice Demokratycznej stała się ważnym czynnikiem pokojowej odbudowy kraju. Na odcinku wymiany towarowej rząd NRD stał się pełnowartościowym partnerem, który zawarł cały szereg umów handlowych.

Ta krótka ocena osiągnięć ubiegłego roku jest dowodem stałego wzrostu sił demokracji niemieckiej, kierowanej przez Socjalistyczną Partię Jedności, która, realizując postulaty Poczdamu, opiera swoją politykę na fundamencie pokoju. Przemawiając na akademii w Berlinie, premier Grotewohl powiedział o podpisanej umowie granicznej w Zgorzelcu: **„W tym miejscu Europy pokój został zapewniony na zawsze ...** Gdy adenauerzy i schumacherowie mają zaufanie u amerykańskich koncernów zbrojeniowych i w amerykańskim sztabie generalnym, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej posiada zaufanie młodzieży niemieckiej, nasz rząd demokratyczny ma zaufanie pokój miłujących narodów całego świata".

**Idąc do wyborów, demokratyczne Niemcy dowiodły pierwszym rokiem swego istnienia, że konsekwentna demokratyzacja, osiągnięta dzięki zwycięstwu klasy robotniczej, czyni z Niemiec ważne ogniwo światowego obozu pokoju. O takich właśnie Niemcach myślał Generalissimus Stalin w swojej historycznej depeszy do pierwszego rządu NRD, kiedy pisał „o punkcie zwrotnym w dziejach Europy".**

**Marian Podkowiński**

# Hitlerowski siepacz — sprawca zburzenia Warszawy pod opieką Rządu Jego Królewskiej Mości

**(Dalszy ciąg ze str. 1-ej).**

**Na** wielokrotne zapytania władz polskich, czy Rheinefarth jest ciągle jeszcze potrzebny władzom amerykańskim, a nawet na propozycję wydania go tylko na czas procesu, władze amerykańskie w ciągu roku 1948 niezmiennie twierdziły, jakoby **Rheinefarth był im potrzebny.**

Jeszcze w dniu 17 lipca 1948 ówczesny gubernator wojskowy Stanów Zjednoczonych gen. Lucius Clay zawiadomił Polską Misję Wojskową, że Rheinefarth (i von dem Bach) „nie mogą być wydani, bo są potrzebni naszym ludziom".

Władze amerykańskie nie określiły wprawdzie bliżej, w jakim celu Rheinefarth jest im potrzebny, ale specyficzne **uzdolnienia, jakie wykazał on przy burzeniu Warszawy,** pozwalały się domyślać, do jakiej kategorii fachowców ów przywódca SS może być zaliczony.

Stwierdzić tutaj należy, że gdy gen. Clay zasłaniał się niemożnością wydania Rheinefartha, ponieważ „potrzebny jest" władzom amerykańskim — Rheinefarth znajdował się już bezpiecznie w strefie brytyjskiej.

Według bowiem adnotacji w kartotece więziennej w Norymberdze Rheinefarth został przekazany władzom brytyjskim w dniu 24 czerwca 1948 i jako adres jego podano 43 Stadtmuer, Westerland, Insel Sylt w strefie brytyjskiej. Znajdował się on pod nadzorem „Military governement public safety officer".

**Dopiero w pół roku po oświadczeniu gen. Clay'a, że Rheinefarth jest „potrzebny" władzom amerykańskim — władze amerykańskie, pismami z dnia 4 stycznia, 17 stycznia i 3 lutego 1949, zawiadomiły władze polskie, że nie mogą wydać Rheinefartha, ponieważ „opuścił strefę amerykańską". Sposobu ani powodu wyjazdu Rheinefartha, korzystającego jak widać ze zdumiewającej swobody ruchów, władze amerykańskie nie wyjaśniły.**

W swych próbach zacierania śladów pobytu Rheinefartha, władze amerykańskie poinformowały w grudniu 1948 władze polskie, jakoby Rheinefarth skazany został przez sąd amerykański na 15 lat i „wypożyczony władzom brytyjskim" celem przesłuchania, po czym miał wrócić do strefy amerykańskiej. Dopiero 20 kwietnia 1949 władze amerykańskie wyjaśniły, że informacja o skazaniu Rheinefartha była mylna i oparta na „nieporozumieniu co do nazwiska".

Wobec ustalenia bezspornego faktu, że Rheinefarth (pomimo uporczywego twierdzenia władz amerykańskich, iż jest im potrzebny) potrafił przenieść się ze strefy amerykańskiej do brytyjskiej, władze polskie podjęły starania wobec władz brytyjskich o ekstradycję wyżej wymienionego.

**Rząd Polski musi z żalem stwierdzić, że stosowanej przez 2 lata przez władze amerykańskie metodzie dezinformowania władz polskich dla obrony Rheinefartha przed odpowiedzialnością władze brytyjskie nie położyły kresu.**

Władze brytyjskie, widocznie nie powiadomione w porę przez władze amerykańskie o treści informacji udzielonych władzom polskim i nie przypuszczając, że władzom polskim znany jest zarówno termin „wyjazdu" (czerwiec 1948 r.) Rheinefartha, jak i jego adres w brytyjskiej strefie, pismem z dnia 2 lutego 1949 r. zaprzeczyły, jakoby Rheinefarth przybył do strefy brytyjskiej i utrzymywały, iż nadal przebywa on w areszcie w strefie amerykańskiej. (Nr legal. MOJ 523328).

W odpowiedzi na dalsze przynaglenie co do stanu sprawy ekstradycji Rheinefartha, władze polskie zostały powiadomione pismem Allied Liaison Branch ALB (5152) z dnia 24 lipca 1950 r., że „po starannym rozpatrzeniu" sprawy Rheinefartha Heinza, władze brytyjskie zadecydowały, że **ze względów bezpieczeństwa na ekstradycję nie mogą zezwolić".**

Rząd Polski byłby wdzięczny za sprecyzowanie, jakie to względy bezpieczeństwa skłoniły władze brytyjskie do odmowy ekstradycji dowódcy SS odpowiedzialnego za zrównanie Warszawy z ziemią. Trudno bowiem przypuszczać, by dla bezpieczeństwa strefy brytyjskiej konieczne było zapewnienie bezkarności Rheinefarthowi, o ile nie jest potrzebny jako **ekspert od burzenia miast i wywożenia ludności cywilnej.**

Ostatnie wydarzenia, związane z jawnym dozbrajaniem zachodnich stref Niemiec i rola, jaką tam odgrywają generałowie hitlerowscy i członkowie SS wskazują na istotny sens motywu przytaczanego przez władze amerykańskie, że „Rheinefarth potrzebny jest naszym ludziom".

**Przedstawiając powyższy stan rzeczy, Rząd Polski musi zwrócić uwagę Rządu Jego Królewskiej Mości, że postępowanie władz brytyjskich w Niemczech w sprawie gen. policji Rheinefartha Heinza stanowi szczególnie ważny przypadek naruszenia wiążących Rząd Jego Królewskiej Mości zobowiązań międzynarodowych w sprawie ścigania i karania przestępców wojennych.**

**W szczególności Rząd Polski pragnie powołać się na deklarację moskiewską z dnia 8 października 1943 r., w myśl której „ci oficerowie niemieccy, którzy odpowiedzialni są za okrucieństwa, masakry i egzekucje, odesłani będą do krajów, gdzie popełnili swe ohydne czyny, aby byli sądzeni i karani zgodnie z prawami tych oswobodzonych krajów".**

Żądanie ekstradycji człowieka odpowiedzialnego za jedną z największych akcji bestialskiego niszczenia i okrucieństwa, a mianowicie akcji celowego i systematycznego zburzenia Warszawy, było zatem szczególnie uzasadnione.

Rząd Polski zakłada **protest przeciw temu pogwałceniu obowiązujących umów międzynarodowych przez organa brytyjskie na terenie Niemiec i zmuszony jest stanowczo domagać się od Rządu Jego Królewskiej Mości wydania odpowiednich zarządzeń celem unieważnienia sprzecznej z prawem międzynarodowym, arbitralnej i nieuzasadnionej decyzji władz brytyjskich i dokonania — zgodnie z wymogami prawa i słuszności — w możliwie krótkim czasie ekstradycji gruppenfuehrera SS i generała policji Rheinefartha Heinza, odpowiedzialnego za zburzenie stolicy Polski, Warszawy.**

Warszawa,
dnia 10 października 1950 roku.

# Przyspieszyć załadunek ziemniaków!

WARSZAWA (PAP) — Ponad 20 tysięcy ton ziemniaków dziennie skupują obecnie gminne spółdzielnie w całym kraju. Na 10 października stan skupu osiągnął poziom, jaki w r. ub. udało się osiągnąć dopiero w końcu października.

Załadunek ziemniaków pozostaje jednak dość znacznie w tyle za szybkim tempem skupu. Remanenty niezaładowanych ziemniaków na punktach skupu przekroczyły w dniu 10 bm. 51 tys. ton. **Szczególnie poważne zaległości w załadunku posiadają okręgi warszawski, lubelski, łódzki i radomski.**

Przed aparatem skupu (gminnymi spółdzielniami) stoi obecnie zadanie szybkiej likwidacji tych zaległości, przyśpieszenia zwózki ziemniaków na stacje kolejowe — oraz załadunku.

Wczesne zakończenie akcji dostaw ziemniaków wymaga maksymalnej mobilizacji transportu w aparacie skupu.

Szczególnego znaczenia nabiera załadunek ziemniaków w niedzielę, dotychczas wykorzystywane tylko w minimalnym stopniu dla przyśpieszenia wysyłki, mimo że wagony kolejowe mogą być podstawione w dowolnej ilości.

Z pomocą gminnym spółdzielniom przyjdzie w ciągu najbliższych sobót i niedziel — transport licznych placówek terenowych centrali mięsnej i centrali spółdzielni mleczarsko - jajczarskich.

# Kolejarze-warsztatowcy stwierdzają konieczność rewizji starych norm

POZNAŃ (PAP) — W Poznaniu odbyła się ogólnokrajowa narada aktywu administracyjnego, partyjnego i związkowego wszystkich warsztatów mechanicznych PKP, na której przeanalizowano dotychczasowe normy pracy. W naradzie wzięli udział czołowi przodownicy pracy oraz racjonalizatorzy warsztatów mechanicznych PKP.

Referat na temat przyczyn konieczności rewizji norm warsztatowych wygłosił sekretarz Zarządu Głównego ZZK — Józef Popielas.

W dyskusji uczestnicy narady na licznych przykładach wykazali, że stare normy były źle skalkulowane dla wielu operacji technicznych — a co za tym idzie — utrudniały słuszną ocenę pracy współzawodniczących robotników. Mówcy stwierdzali, że nowe normy usuną wiele przeszkód, hamujących wzrost wydajności pracy.

Wiele miejsca w dyskusji poświęcono ruchowi racjonalizatorskiemu i nowatorskiemu, które są poważnymi czynnikami zwiększającymi wydajność pracy.

„Powinniśmy brać przykład — stwierdził w dyskusji ob. Ostojski z Wrocławia — z kolejarzy radzieckich, którzy systematycznie co pewien czas poddają swoje normy ogólnej rewizji".

Zebrani na naradzie stwierdzili pełną słuszność wysuniętego przez ogół metalowców zagadnienia rewizji przestarzałych norm pracy i postanowili przystąpić natychmiast do rewizji norm w celu właściwego ich zreformowania.

Na zakończenie narady zebrani stwierdzili, że włączenie załóg warsztatów mechanicznych PKP do akcji rewizji norm w przemyśle metalowym jest podyktowane pełną świadomością, iż poprawa bytu klasy robotniczej może być realizowana tylko poprzez stały wzrost wydajności pracy.

# Uchwałę BO KC trzeba realizować we wszystkich punktach

## Organizacja partyjna w ZPB im. Harnama zapomina o sprawach ważnych

Właśnie, podczas opracowywania uchwały BO KC, dotyczącej pracy i zadań Partii w przemyśle bawełnianym — przed towarzyszami z ZPB im. Harnama zarysowała się, jak nigdy dotąd jasno, doniosła i odpowiedzialna rola organizacji partyjnej w zakładzie pracy, rola kierownika, organizatora, komórki mobilizującej całą załogę do wykonania zadań, które stawiają przed nią Partia i Państwo.

### Uchwała pomaga wykrywać błędy

Uchwała BO KC poruszyła cały zakład. Aby zalecenia jej zastosować na własnym terenie, należało dokładnie i gruntownie zanalizować sytuację, istniejącą we wszystkich oddziałach Zakładów im. Harnama. Zbadano raz zagadnienia produkcyjne i partyjne, a następnie przystąpiono do nich po raz drugi. Przy wglądaniu w każdy kąt wyszły na jaw różne sprawy, starannie dotąd ukryte, jakieś zastarzałe już nie dociągnięcia, na które właściwie nie wiadomo dlaczego od dawna nie reagowało ani kierownictwo, ani organizacje oddziałowe. Okazało się, że w przędzalni pracowała wrzeciennica o zaniżonej produkcji, przerabiająca dziennie zamiast 7 pasm tylko 4, a obsługująca ją prządka uzyskiwała przez to o 30 procent niższe zarobki, że obok dobrze pracujących instruktorek stałych, 6 nieetatowych, nie kontrolowanych przez nikogo, wypełniało swe obowiązki według własnego „widzi mi się", zaś szkolenie nie posuwało się naprzód; że ogromny odsetek robotników nie wykonuje swych baz, że kierownictwa oddziałów pracują w całkowitym oderwaniu od organizacji partyjnych.

W wyniku tej analizy, egzekutywa organizacji podstawowej podjęła w połowie września uchwałę, którą poddano pod dyskusję wszystkim organizacjom oddziałowym. Trzeba przyznać, że ani zebranie organizacji podstawowej, ani organizacji oddziałowych, niestety, nie wniosły do uchwały nic nowego. Nie wzbogacono jej, nie dodano do niej nowych ważkich i aktualnych dla tych zakładów postanowień. Temu między innymi należy przypisać, że uchwała wprawdzie obejmuje całokształt zagadnień, ale nie rozpatruje ich w sposób dostatecznie szczegółowy. **Nie mówi się w niej ani słowa o młodzieży stanowiącej dużą część załogi. Nie zajęto się w sposób dostatecznie ostry sprawą poprawy jakości produkcji, sprawą rozwoju i pogłębienia współzawodnictwa, zagadnieniem czystości miejsca pracy.**

Może właśnie dlatego organizacja partyjna ZPB im. Harnama przy realizacji swej uchwały, wymienione wyżej sprawy traktuje drugoplanowo i dotychczas **nie podjęła żadnych energicznych kroków celem podniesienia jakości produkcji w tkalni i wykończalni, wzmożenia starań o czystość i kulturę miejsca pracy, ustalenia metod współpracy z młodzieżą ZMP-owską i niezorganizowaną.**

### Zaniedbane odcinki pracy

Nasza młodzież po prostu wysuwa się nam z rąk — stwierdza I sekretarz podstawowej organizacji tow. Sosnowski.

I tak jest w istocie. Dwa tysiące młodzieży, zatrudnionej w zakładach nie ma odpowiedniego kierunku, kontroli ani opieki. Zarząd koła ZMP, jak również organizacja partyjna, nie znalazły właściwych dróg, wiodących do usprawnienia pracy tych 2.000 par młodych rąk roboczych, do bardziej intensywnego wciągnięcia ich do realizacji porywających zadań Planu 6-letniego, do wzbudzenia wśród nich entuzjazmu pracy. **A tymczasem 70 proc. zatrudnionej tu młodzieży nie wykonuje swych baz produkcyjnych.**

Uchwała Biura Organizacyjnego wskazuje, jako jedno z najpoważniejszych niedociągnięć w pracy organizacji partyjnych — niedostateczną więź z ZMP oraz brak opieki nad młodzieżą niezorganizowaną. Konieczność tej opieki i kontroli nad młodzieżą ze strony organizacji partyjnych podkreśla i uchwała Rady Naczelnej ZMP.

Trzeba się nad tym poważnie zastanowić. Trzeba gruntownie przemyśleć zadania organizacji partyjnej na tym odcinku, wyciągnąć należyte wnioski i wprowadzić je w życie.

Nie ruszyła również z miejsca sprawa jakości produkcji. A tymczasem jakość produkcji tkalni stoi o 20 procent poniżej zaplanowanej, w wykończalni o 12 proc. Powszechnie wytyka się wadliwą pracę oddziału przygotowawczego tkalni, który wytwarza osnowy źle ukrochmalone. Takich braków jest więcej. Należało by, nie zwlekając, zmobilizować czujność organizacji partyjnej na tym odcinku, opracować metody podniesienia jakości produkcji, obarczając poszczególnych towarzyszy odpowiedzialnością za ich wykonanie. Należało by z miejsca przystąpić do zaprowadzenia czystości na salach produkcyjnych, ponieważ pod tym względem prawie wszystkie oddziały pozostawiają wiele do życzenia.

Źle się stało, że organizacja partyjna ZPB im. Harnama nie zajęła od razu zdecydowanego stanowiska w tych właśnie węzłowych dla tego zakładu sprawach. Nie ulega wątpliwości, że gdyby zagadnienie młodzieży, jak również jakości, czystości oraz współzawodnictwa, były od razu postawione mocno i zdecydowanie, gdyby kierownictwo organizacji partyjnej uruchomiło cały swój aktyw do walki właśnie na tych odcinkach — to dziś organizacja partyjna mogłaby się pochlubić o wiele poważniejszymi osiągnięciami.

### Trzeba ruszyć naprzód na całym froncie

Towarzysze z ZPB im. Harnama przekonali się, że na tych odcinkach, na które kierownictwo organizacji zwróciło ich uwagę, zmobilizowało czujność, gdzie konieczność tej czujności podkreśliła uchwała, praca od razu ruszyła z miejsca naprzód.

Chociażby — **szkolenie zawodowe.** W krótkim czasie ustanowiono 11 etatowych instruktorek w tkalni oraz dwie stałe instruktorki w przędzalni. Roztoczono nad nimi ścisłą kontrolę. Szkolenie zaczyna przynosić pozytywne i co dzień lepsze rezultaty. Rozpoczęto już ostrą walkę z postojami maszyn, podnosząc odpowiedzialność kierowników za stan parku maszynowego, rozbudowując brygady remontowe. Organizacja partyjna przystąpiła już do zreorganizowania grup agitatorów i uaktywnienia ich tak, aby dzięki ich pracy zadania Partii, zadania Planu 6-letniego dotarły do każdego robotnika. Rozpatrzono stan egzekutyw oddziałowych (np, w tkalni, w oddziale I na 7 członków egzekutywy było tylko 3 robotników) oraz zmieniono ich skład. Z wielką starannością zorganizowano szkolenie partyjne, obejmując nim jak najwięcej ludzi produkcji.

We wszystkich tych dziedzinach robota organizacji partyjnej posuwa się pomyślnie naprzód, naprawiając dawne błędy, usprawniając i polepszając metody działania.

Ale przecież trzeba ruszyć naprzód na całym froncie. Przecież organizacja partyjna w zakładzie pracy — to mocny trzon, który stać na to, aby przystąpił do ofensywy od razu na wszystkich odcinkach. Organizacja partyjna w ZPB im. Harnama posiada wszak w swych szeregach wielu energicznych towarzyszy, szczerze oddanych sprawie budownictwa socjalistycznego, posiada robotników i majstrów, przejmujących się głęboko sprawami produkcji, nie szczędzących wysiłków.

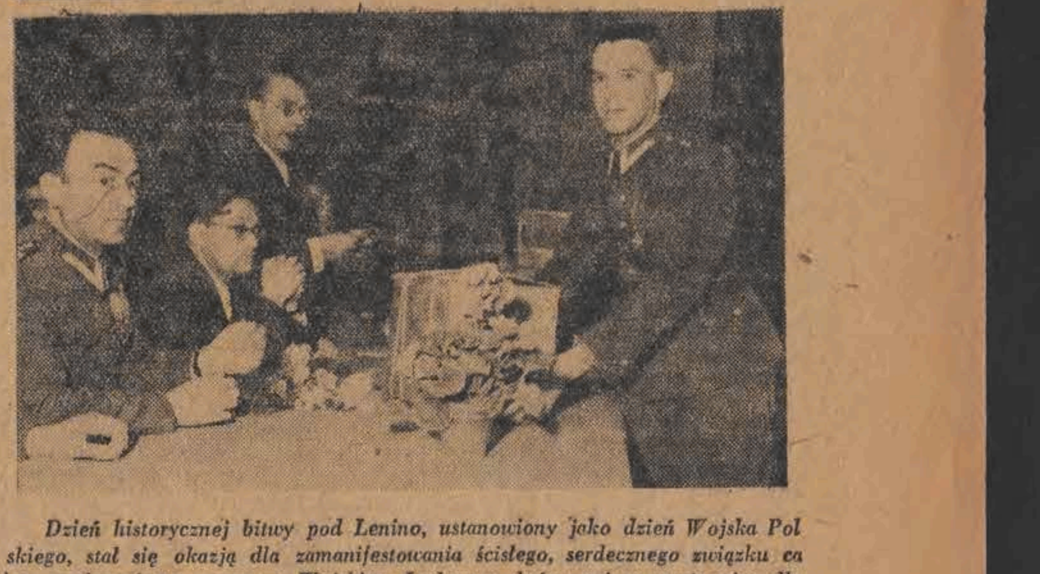
Nie trzeba i nie można dłużej zwlekać. Nie można, mając na względzie kilka zagadnień, zapominać o pozostałych.

Za kilka dni egzekutywa podstawowej organizacji przystąpi do kontroli wykonania uchwały BO i uchwały egzekutywy. Trzeba będzie na podstawie dogłębnej analizy przystąpić do likwidacji „białych plam". Trzeba jak najszybciej przystąpić do realizacji tych punktów uchwały BO, które do tej pory pozostawiono odłogiem.

H. Sam.

# Łódź w dniu Wojska Polskiego





*Dzień historycznej bitwy pod Lenino, ustanowiony jako dzień Wojska Polskiego, stał się okazją dla zamanifestowania ścisłego, serdecznego związku całego społeczeństwa z naszym Wojskiem Ludowym, które stoi na straży niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej i ustroju demokracji ludowej. W dniu tym masy pracujące naszego miasta oddały również hołd bohaterskiej Armii Radzieckiej i Wielkiemu Wodzowi postępowej ludzkości — Towarzyszowi Józefowi Stalinowi — którego geniusz powołał do życia i walki pierwsze bojowe oddziały Odrodzonego Wojska Polskiego.*

*Na zdjęciach: u góry — fragment szczelnie zapełnionej sali Filharmonii, w której odbyła się Centralna Akademia dla uczczenia Dnia Wojska Polskiego.*

*U dołu — uroczyste wręczenie upominków dla żołnierzy, oficerów i podoficerów — przodowników wyszkolenia.*

# Chłopi zwiększają dostawę zbóż na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej

Mieszkańcy **gromady Krzepocin, gm. Tkaczew,** pow. łęczyckiego przez długie lata jeździli po gromadzkiej drodze, tonąc po osie w wiosennych roztopach. W Czynie Majowym postanowili naprawić drogę i obsadzić ją drzewkami. Zobowiązanie to zostało w pełni wykonane. Dla uczczenia rocznicy Manifestu PKWN powzięto szereg zobowiązań, co do przedterminowego wykonania sprzętu zbóż. I tych przyrzeczeń dotrzymano na czas.

Obecnie na wspólnym gromadzkim zebraniu w Krzepocinie zastanawiano się w jaki sposób **najdogodniej uczcić 33 rocznicę Rewolucji Październikowej i II Kongres Światowy Komitetu Obrońców Pokoju.** Stawiano różne wnioski.

Stanisław Andrysiak zaproponował, — aby jako Czyn Październikowy **zwiększyć dostawę zbóż do punktów skupu.** Wniosek ten jednogłośnie przyjęto.

— Pszenica tego roku u mnie nie obrodziła, więc nie mogę jej więcej zadeklarować, — oświadczył **ob. Florczak,** średniorolny chłop. — Ale **zobowiązuję się do stawić dodatkowo 3.5 kwintali żyta.**

— A ja deklaruję dodatkowo **2.5 kwintala żyta** — mówi **ob. Andrysiak** — również średniorolny chłop.

Wszyscy obecni zgłosili podobne zobowiązania.

Małorolny chłop **ob. Łuczak** oświadcza:

— Rozejrzałem się w swych możliwościach i doszedłem do wniosku, że chociaż posiadam tylko 4 ha ziemi, **oddam dodatkowo ku uczczeniu tej wielkiej rocznicy 1 kwintal żyta, t. zn. ogółem 3 mtr. żyta, 40 kg. pszenicy i 120 kg jęczmienia.**

W ten sposób gromada Krzepocin zadeklarowała dodatkowo **37 kwintali żyta** oraz pewne ilości pszenicy, jęczmienia i owsa.

Jednogłośnie **postanowiono zrealizować te zobowiązania do dnia 22 października.**

Chłopi gromady Krzepocin dali już dowody tego, że zobowiązań swych dotrzymują, więc i tym razem napewno nie zawiodą.

(Bor.)

# Czyn Październikowy pracowników CZPB

Pracownicy umysłowi Centralnego Zarządu Przemysłu Bawełnianego zobowiązali się dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju **poświęcić 4.434 roboczogodziny przy budowie przędzalni odpadkowej w Rudzie Pabianickiej.** Praca ta odbywać się będzie poza godzinami pracy zawodowej. Wartość podjętych zobowiązań wynosi 620.760 zł.

Inspektorat Ochrony Pożarowej CZPB łącznie z podległymi mu strażami pożarnymi z terenu Wielkiej Łodzi poświęci poza swymi normalnymi zajęciami na ten sam cel 10.720 roboczo-godzin. Wartość tego zobowiązania przekracza 1 milion złotych.

# Staranne przygotowanie — czujna kontrola rękojmią pełnego wykonania zobowiązań

## Organizacja partyjna w ZPJG im. Ajzena czuwa nad realizacją Czynu Październikowego

Zobowiązania robotników ZPJG im. Ajzena nie „wyskoczyły" w ostatniej chwili. Na wiele dni przed uroczystym zebraniem, na którym załoga przyłączyła się do Czynu Październikowego, gruntownie i dokładnie badali robotnicy swoje możliwości. Chwila była ważna. 33 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej — to dzień, który powinien głęboko utkwić we wszystkich sercach. I dlatego chcieli robotnicy wzmożonym wysiłkiem, lepszą, dokładniejszą i wydajniejszą pracą zadokumentować swe pełne miłości uczucia dla Związku Radzieckiego, a jednocześnie podkreślić zdecydowaną wolę wykonania Planu Sześcioletniego i wzmożenia walki o pokój.

**Organizacja partyjna zakładów zajęła się od razu w sposób energiczny sprawą zobowiązań. Zmobilizowała w tym celu radę zakładową, koło ZMP oraz Ligę Kobiet. Odbyły się odprawy agitatorów grup partyjnych, zebrania mężów zaufania, grup związkowych. Aktywiści partyjni i związkowi docierali do każdego robotnika, tłumacząc i wyjaśniając, znaczenie wielkiej rocznicy oraz II Światowego Kongresu Pokoju.**

Nic dziwnego, że załoga ZPJG im. Ajzena głęboko zrozumiała treść polityczną Czynu Październikowego. Każdy tkacz, każda prządka wie tutaj dobrze: **Czyn Październikowy — to nowa forma walki o utrwalenie i umocnienie pokoju, to nowa mobilizacja sił do wykonania zadań Planu 6-letniego.**

W oddziale cerowni pluszów białych zwołano pewnego dnia zebranie. Kobiety postanowiły niezależnie od zobowiązań produkcyjnych **podnieść czystość w oddziale, przestrzegać kultury miejsca pracy.**

I tak z inicjatywy robotników, z ich gorących i pełnych wdzięczności serc rodził się Czyn Październikowy. Nic dziwnego, że zgłoszone zobowiązania są solidnie wprowadzane w życie.

**W tkalni i przędzalni wzrasta wydajność pracy.** Robotnicy co dzień skrzętnie obliczają ponadplanową produkcję. Zdążą na czas **2.500 metrów tkanin surowych, 5.500 kg. przędzy, 3.000 mtr. tkanin gotowych wyprodukowanych zostanie ponad plan może nawet przed terminem.** Pierwsza dekada dała na razie wyniki bardzo dobre.

**Majster Ćwikliński** pracuje gorliwie nad uruchomieniem krosna, które już od kilku lat stoi bezczynnie, a obecnie nieopatrznie przeznaczone zostało na złom. **Majster Hochaus** remontuje nieczynne dotychczas krosno pluszowe. Zobowiązał się on zakończyć remont do 1 listopada rb., lecz już dziś zapowiada, że **do 15 października krosno będzie całkowicie zdolne do produkcji.**

Cerowaczki także nie rzuciły słów na wiatr. **Ich sala już lśni czystością.** Jedna drugą pilnuje, żeby co dzień zachować porządek na stołach. **Prządka tow. Furmanowa** przyrzeczenia swego dotrzymała już w dniu 7 października br. **Z całym swoim zespołem przepracowała kilka godzin dłużej, przeznaczając uzyskaną za to sumę na rzecz walczącej Korei.**

**Na salach produkcyjnych panuje nastrój pogody i zadowolenia.** Z czego to wynika? Dlaczego wszystkie zobowiązania są tutaj tak pomyślnie wykonywane? Odpowiedź na to daje jeden z robotników **tow. Jakub Szymczak.**

— **Każdy z nas chętnie pracuje, bo wie, w jakim celu podjęliśmy nasze zobowiązania, zdaje sobie sprawę, że w ten sposób walczymy o pokój, że w ten sposób okazujemy naszą miłość dla kraju, w którym zrodziła się Wielka Rewolucja Październikowa. Pracujemy chętnie i wydajnie, ponieważ odczuwamy na każdym kroku opiekę i zainteresowanie ze strony organizacji partyjnej, rady zakładowej i kierownictwa naszych zakładów.**

— **Przedstawiciele organizacji partyjnej i rady stale są z nami w kontakcie, czuwają, aby przędza była dostarczana na czas, kontrolują stan maszyn, usuwają przeszkody hamujące produkcję. Raz w tygodniu schodzimy się na krótkie ODPRAWY SPRAWOZDAWCZE, na których dowiadujemy się, w ilu procentach wykonaliśmy już nasze zobowiązania.** Odprawy te pozwalają nam zorientować się, na których odcinkach jeszcze trzeba wzmóc **czujność i podnieść wydajność pracy.**

Towarzysze z ZPJG im. Ajzena **każdego dnia badają pilnie stan wykonania zobowiązań.** Przed kilku dniami NA ZEBRANIU EGZEKUTYWY WYSŁUCHANO SPRAWOZDANIA DYREKTORA Z REALIZACJI ZOBOWIĄZAŃ. Okazało się, że w **pierwszej dekadzie załoga przekroczyła swe zobowiązanie, wykonując je w poszczególnych oddziałach w granicach od 111 do 123 proc.** Towarzysze gorąco dyskutowali, zdając sobie sprawę, że trzeba nadal mobilizować załogę, że trzeba przypominać jej o ważności zbliżającej się rocznicy oraz II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Towarzysze z ZPJG im. Ajzena dbają o to, żeby co dzień, na krosnach i maszynach, w metry i kilogramy, zamieniały się słowa i przyrzeczenia wypowiedziane na zebraniu. **Organizacja partyjna — serce zakładu — czuwa troskliwie nad pomyślną realizacją Czynu Październikowego**

S. Gw.

# *Nasi korespondenci piszą*

## Wzorowa praca dała wyniki

W wykończalni ZPB im. St. Kunickiego w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 137, stanęła w dniu 8 sierpnia rb, maszyna ramowa z powodu popsutych łańcuchów oraz szyn.

Fachowcy nasi po sprawdzeniu stanu uszkodzenia orzekli, że zniszczone łańcuchy należy naprawić własnymi siłami, gdyż na nowe zamówione łańcuchy czekamy już od 1948 r., a koszt ich wyniósłby około 3 milionów zł. Dodać trzeba, że produkcja tej suszarki ramowej wynosiła przeciętnie 10.000 m, w przeciągu 8 godzin pracy. Wykończalnia znalazła się więc w trudnym położeniu.

Sprawą tą zainteresował się brygadzista ślusarski, od 23 lat pracujący w zakładach, tow. Edward Niedzielski. Podjął się on wraz ze swoją grupą przeprowadzić remont łańcuchów.

Brygada remontowa wszystkie wolne chwile poświęciła naprawie suszarki. Nie szczędzano wysiłków, by tylko doprowadzić do należytego stanu maszynę, od której zależne jest wykonanie planu produkcyjnego i eksportowego zakładu. **Po 50 dniach wytężonej pracy suszarka ramowa ruszyła. Koszt remontu wyniesie w przybliżeniu 250.000 zł. Plan miesięczny wykończalni został wykonany dzięki bojowości robotników, kierownika Sławomira Swinarskiego** oraz brygady remontowej tow. **Edwarda Niedzielskiego.**

J. Donder,
ZPB im. Kunickiego.

## Zlekceważony pomysł racjonalizatorski

Tow. Jan Mikosik, od 1946 roku zatrudniony jako przewlekacz w tkalni ZPB im. J. Marchlewskiego, zastosował udoskonalenie metod pracy. Dzięki jego pomysłowi nakładaczka zamiast brać dwukrotnie nitkę, bierze ją tylko raz. Przy jednej osnowie daje to pół godziny oszczędności. Tow. Mikosik wyrabia pięć takich osnów w ciągu ośmiu godzin pracy. Przed zastosowaniem tego usprawnienia wykonanie jednej osnowy zabierało tow. Mikosikowi dwie godziny i dziesięć minut czasu. Obecnie wypełnia tę pracę w ciągu 1 godziny i 35 minut.

Tow. Mikosik zgłosił swe usprawnienie do Komisji Ulepszeń i Racjonalizatorstwa Pracy w naszych zakładach, ta jednak zbagatelizowała je, uważając, że to „drobnostka", nie godna uwagi.

Uważam, że tego rodzaju stanowisko Komisji jest niesłuszne. Przecież każde usprawnienie może w toku produkcji przysporzyć wiele oszczędności, a przy tym każde z nich stanowi wyraz troski klasy robotniczej o szybsze wykonanie Planu Sześcioletniego.

T. Sśar,
ZPB im. J. Marchlewskiego.

## Dlaczego brak szafek?

W sali automatycznej, teren S. ZPB im. J. Stalina, brak szafek na ubrania. Robotnicy muszą umieszczać swą odzież zwierzchnią w ogólnej szatni, która jest zawsze otwarta i nie chroni ubrań roboczych, fartuchów i tp. przed kradzieżą, toteż robotnicy często odrywają się od produkcji, by sprawdzić, czy ich płaszcz lub kurtka znajduje się jeszcze na swym miejscu.

Należało by jak najszybciej zaopatrzyć salę automatyczną w szafki na ubrania.

B. Andrzejczak
ZPB im. J. Stalina

## *Dzień produkcji* wyłącznie z zaoszczędzonego materiału

Realizując na swym terenie wskazania Lidii Korabielnikowej, robotnicy Spółdzielni im. S. Engla dzięki racjonalnie prowadzonemu krojeniu materiałów zaoszczędzili znaczne ilości towaru. Pozwoliło im to ostatnio przepracować jeden dzień wyłącznie na zaoszczędzonym materiale i wyprodukować z niego 120 płaszczów męskich oraz 60 damskich.

R. Kiersz
Spółdzielnia im. S. Engla

## Nie będzie się więcej marnować gwoździ

W Atelier Filmu Polskiego używa się przy ustawianiu dekoracji plenerowych wielkich ilości gwoździ. Do niedawna jeszcze gwoździe te po rozbiórce dekoracji po prostu wyrzucano.

Z tym marnotrawstwem postanowiono jednak skończyć. Ostatnio na wniosek tow. Wilczyńskiego zdecydowano, że gwoździe owe będą wysyłane na wieś, w ramach pracy naszej ekipy łączności miasta ze wsią.

W. Staukowski
Film Polski

# O BAZIE I NADBUDOWIE

## Konsultacja

*Poniżej za „Prawdą" z dnia 3 bm. (278) podajemy konsultację na temat zagadnienia bazy i nadbudowy.*

Dzieła towarzysza Stalina, poruszające kwestie językoznawstwa, stanowią wybitny wkład do przodującej nauki radzieckiej. Stwarzając trwałe marksistowskie podstawy teorii językoznawstwa, towarzysz Stalin rozwinął jednocześnie naukę materializmu dialektycznego i historycznego, marksistowsko - leninowską naukę o społeczeństwie. Niezwykle doniosłe znaczenie posiada dalsze rozpracowanie przez towarzysza Stalina zagadnienia bazy i nadbudowy, tej podstawowej kwestii materializmu historycznego.

Jak podkreślał Lenin, twórcy marksizmu, wyodrębniając po raz pierwszy z całokształtu stosunków społecznych, stosunki gospodarcze, stosunki produkcji między ludźmi jako podstawowe, decydujące o wszystkich innych stosunkach społecznych, położyli tym samym kres zamętowi i dowolności w poglądach na społeczeństwo, odkryli zasady jego rozwoju.

W przedmowie do słynnego dzieła pt. „Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej" Marks pisał:

**„W społecznym wytwarzaniu swego życia ludzie wchodzą w określone, konieczne, niezależne od ich woli stosunki — stosunki produkcji, które odpowiadają określonemu szczeblowi rozwoju ich materialnych sił wytwórczych. Całokształt tych stosunków produkcji tworzy ekonomiczną strukturę społeczeństwa, realną podstawę, na której wznosi się nadbudowa prawna i polityczna i której odpowiadają określone formy świadomości społecznej".**

(K. Marks i F. Engels — Dzieła Wybrane. „Książka i Wiedza", W-wa, 1949 r. tom I, str. 338).

Ta klasyczna teza Marksa stanowi punkt wyjścia dla właściwego zrozumienia bazy i nadbudowy oraz ich wzajemnego oddziaływania.

W dalszym ciągu Marks wykazał, że wraz ze zmianą podstaw gospodarczych społeczeństwa, z wybuchem rewolucji społecznej następuje przewrót w całej olbrzymiej nadbudowie. Charakteryzując historyczną tendencję społeczeństwa kapitalistycznego, Marks wykazał w sposób naukowy, że w miarę rozwoju tego społeczeństwa między stosunkami produkcji a wzrastającymi siłami produkcyjnymi powstaje sprzeczność nie do pogodzenia. Ze zjawiska tego wyciągnął Marks genialny wniosek, że nieuniknione jest unicestwienie ustroju kapitalistycznego w drodze rewolucji i utworzenie nowego, socjalistycznego ustroju.

Rozwijając twórczo marksizm w nowych warunkach historycznych, Lenin i Stalin dali wszechstronną analizę epoki imperializmu, ujawnili proces gnicia całego ustroju kapitalistycznego od bazy do nadbudowy, wykazali, że imperializm jest to umierający kapitalizm. Lenin i Stalin opracowali nową teorię rewolucji socjalistycznej, teorię zwycięstwa socjalizmu początkowo w jednym, z osobna wziętym kraju, a tym samym wytyczyli drogi unicestwienia bazy kapitalistycznej i jej nadbudowy oraz utworzenia bazy socjalistycznej wraz z jej nadbudową.

Uogólniając doświadczenia o światowo - historycznej doniosłości — doświadczenia w dziele budowy socjalizmu w ZSRR, rozwijając twórczo marksizm - leninizm, towarzysz Stalin skonkretyzował marksistowskie pojęcie bazy i nadbudowy, uzasadnił teoretycznie drogi stworzenia bazy gospodarczej socjalizmu i odpowiadającej jej nadbudowy, uwydatnił doniosłą rolę nowej nadbudowy w dziele budowy społeczeństwa socjalistycznego i jego rozwoju na drodze do komunizmu.

### I.

Klasyczne dzieło towarzysza Stalina „O materializmie dialektycznym i historycznym" zawiera wnikliwą analizę istoty sposobu produkcji materialnych środków do życia społeczeństwa jako decydującej siły, warunkującej charakter ustroju społecznego i rozwój społeczeństwa na drodze od jednego ustroju do drugiego.

Jeden z elementów sposobu produkcji stanowią siły wytwórcze, tj. narzędzia produkcji i obsługujący je ludzie, którzy produkują dobra materialne, posiadający określone doświadczenia produkcyjne i nawyki pracy.

Drugi element sposobu produkcji stanowią kształtujące się w procesie produkcji stosunki między ludźmi — stosunki produkcji, stanowiące strukturę ekonomiczną danego społeczeństwa, jego bazę.

W swym dziele pt. „Marksizm a kwestie językoznawstwa" towarzysz Stalin daje klasyczną definicję bazy.

„Baza — stwierdza towarzysz Stalin — **jest to ustrój ekonomiczny społeczeństwa na danym etapie jego rozwoju".**

Wydobywając na jaw wewnętrzny mechanizm rozwoju sposobu produkcji, ustalając związek między rozwojem sił wytwórczych i stosunków produkcji, w dziele pt. „O materializmie dialektycznym i historycznym" towarzysz Stalin wykazał, że wszystkie zmiany, zachodzące w sposobie produkcji, zaczynają się zawsze od zmian w siłach wytwórczych. W zależności od zmian, zachodzących w stanie sił wytwórczych i odpowiednio do tych zmian, zmieniają się również stosunki produkcyjne między ludźmi, zmienia się baza ekonomiczna.

W swych pracach z dziedziny językoznawstwa towarzysz Stalin podkreślił, że zmiany zachodzące w stosunkach produkcyjnych wywołują z kolei odpowiednie zmiany w sferze idei, teorii, instytucji politycznych i innych instytucji społecznych. Wynika z tego, że zmiany zachodzące w dziedzinie produkcji, w dziedzinie sił wytwórczych znajdują odbicie w nadbudowie właśnie poprzez bazę.

**„...Nadbudowa nie od razu i nie bezpośrednio odzwierciedla zmiany w poziomie rozwoju sił wytwórczych, lecz po zmianach w bazie, poprzez przełamywanie się zmian w produkcji — w zmianach w bazie".**

Demaskując sprzeczne z marksizmem poglądy Marra i jego zwolenników, uważających język za nadbudowę, towarzysz Stalin dał jasną i dokładną definicję specyficznych właściwości bazy i nadbudowy.

Baza ekonomiczna, stanowiąca całokształt stosunków społecznych, obejmuje dziedzinę stosunków ekonomicznych między ludźmi.

**„Specyficzne właściwości bazy** — pisze towarzysz Stalin — **polegają na tym, że obsługuje ona społeczeństwo w dziedzinie ekonomicznej".**

U podstaw stosunków produkcyjnych między ludźmi leżą stosunki własności. Stan stosunków produkcyjnych odpowiada na pytanie: w czyim posiadaniu znajdują się środki produkcji — czy są one do dyspozycji całego społeczeństwa, czy też do dyspozycji poszczególnych osób, grup, klas, które posługują się nimi w celach wyzysku innych osób, grup, klas. Wynika stąd, że na danej bazie, w zależności od charakteru własności, kształtują się w danym społeczeństwie określone stosunki społeczne.

W społeczeństwie wyzyskiwaczy, opartym na prywatnej własności środków produkcji, są to stosunki antagonistyczne, które charakteryzuje nieprzejednana walka klas, walka obejmująca wszystkie dziedziny życia społecznego. W społeczeństwie socjalistycznym, którego podstawą jest społeczna własność socjalistyczna, występują one jako stosunki przyjaznej współpracy robotników, chłopów i inteligencji.

Ze szczególnym naciskiem podkreśla towarzysz Stalin w swych dziełach marksistowską tezę przejściowego charakteru baz w biegu historii. Stosunki produkcyjne — uczy towarzysz Stalin — nie mogą długo pozostawać w tyle za wzrostem sił produkcyjnych i znajdować się z nimi w sprzeczności, bowiem siły wytwórcze mogą się w pełni rozwijać jedynie w wypadku, kiedy stosunki produkcyjne odpowiadają charakterowi, stanowi sił wytwórczych i dają pole dla ich rozwoju. Wynika z tego samo przez się, że w toku rozwoju historycznego stara baza musi zostać zlikwidowana i zastąpiona przez nową. W przeciwnym wypadku nastąpiłoby całkowite zachwianie podstaw jedności sił wytwórczych i stosunków produkcyjnych w systemie produkcji, zaburzenia w całokształcie produkcji, kryzys produkcji, zrujnowanie sił wytwórczych.

Zastąpienie starej bazy przez nową odbywa się zwykle w sposób rewolucyjny drogą unicestwienia starych stosunków produkcyjnych i ustanowienia nowych. W drodze zaciekłej walki klasowej, w drodze rewolucji nowe klasy zmiatają stare klasy panujące jako wykładniki starych stosunków produkcyjnych.

Likwidacja starej bazy i zastąpienie jej przez nową, oznacza nie zniszczenie produkcji w ogóle, lecz jedynie zastąpienie starego sposobu produkcji przez nowy. Likwidacja kapitalistycznych stosunków produkcji, likwidacja bazy kapitalistycznej nie oznacza bynajmniej zrujnowania sił produkcyjnych, jak to utrzymują ideologowie burżuazji, lecz wprost przeciwnie — wyzwolenie sił wytwórczych z krępujących je kajdan. Unicestwiając stare kapitalistyczne stosunki produkcyjne, zwycięski proletariat wykorzystuje siły wytwórcze, przejęte w spuściźnie po starym społeczeństwie. Stwarzając nowe, socjalistyczne stosunki produkcji, klasa robotnicza tym samym zapewnia nieograniczone perspektywy rozwoju sił wytwórczych. Fakt, że w naszym kraju stworzono nowe, socjalistyczne stosunki produkcji, całkowicie zgodne z charakterem sił wytwórczych, oznaczał stworzenie nowego, najbardziej postępowego w dziejach, socjalistycznego sposobu produkcji. Świadczy o tym wymownie dokonany w naszym kraju w krótkim okresie historycznym olbrzymi skok od zacofania do postępu, świadczy o tym fakt zbudowania socjalizmu i zwycięski marsz narodu radzieckiego do komunizmu.

Realizując swą dyktaturę, klasa robotnicza oddaje w służbę społeczeństwa wszystkie zdobycze nauki i techniki.

Towarzysz Stalin wyszydza prymitywne poglądy anarchistyczne tych, którzy pod płaszczykiem „klasowości" żądali, aby odrzucić przez stworzoną w warunkach kapitalizmu technikę. **„W swoim czasie** — pisze tow. Stalin — **byli u nas „marksiści", którzy twierdzili, że koleje, które pozostały w naszym kraju po przewrocie październikowym, są burżuazyjne i że nam, marksistom, nie przystoi z nich korzystać, że należy je zrównać z ziemią i zbudować nowe, „proletariackie" koleje. Zyskali sobie za to przydomek „jaskiniowców"...**

Stworzona w naszym kraju socjalistyczna baza różni się zasadniczo od bazy kapitalistycznej. Cechą charakterystyczną ekonomicznej bazy kapitalizmu jest panujący system kapitalistycznej własności prywatnej, jest wyzysk pracy najemnej przez kapitał, są sprzeczności nie do pogodzenia i walka klas.

Kapitalizm, który rozwinął do olbrzymich rozmiarów siły wytwórcze, uwikłał się w nieprzezwyciężonych sprzecznościach. Rozrośnięte siły wytwórcze wchodzą w konflikt z kapitalistycznymi stosunkami w produkcji. Społeczny charakter wytwarzania jest sprzeczny z prywatnym charakterem przywłaszczania. Ta zasadnicza sprzeczność kapitalizmu zaostrza się do niebywałych rozmiarów w epoce imperializmu, dosięgając ostatecznych granic w okresie ogólnego kryzysu kapitalizmu, kiedy ze szczególną siłą występuje proces gnicia całego systemu kapitalistycznego. Widzimy to obecnie z całą oczywistością na przykładzie USA. Dążąca do panowania nad światem znikoma garstka imperialistów podporządkowuje całą gospodarkę USA i innych zależnych od USA krajów interesom agresywnej polityki, co prowadzi do niebywałej pauperyzacji mas pracujących, do dalszego zaostrzania się wszystkich sprzeczności imperializmu.

Cechą charakterystyczną ekonomicznej bazy socjalizmu jest panujący system społecznej własności środków produkcji oraz fakt, że w kraju nie ma wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych. W warunkach socjalizmu wzajemne stosunki między ludźmi w procesie produkcji oparte są na koleżeńskiej współpracy i socjalistycznej pomocy, której udzielają sobie wzajemnie wolni od wyzysku pracownicy. Do umocnienia społecznego charakteru procesu produkcji przyczynia się tu społeczna własność środków produkcji. Zasadniczą cechą ustroju socjalistycznego jest brak sprzeczności antagonistycznych i starć klasowych, jest niewzruszona jedność moralno - polityczna społeczeństwa.

### II.

W pracach z dziedziny językoznawstwa towarzysz Stalin rozwija w dalszym ciągu marksistowsko - leninowskie tezy o nadbudowie, naświetla istotę nadbudowy, aktywną rolę, jaką odgrywa ona w rozwoju społeczeństwa, jej klasowy charakter w społeczeństwie klasowym, zasady jej rozwoju i zmiany.

Określając pojęcie nadbudowy towarzysz Stalin pisze:

**„Nadbudowa — to polityczne, prawne, religijne, artystyczne, filozoficzne poglądy społeczeństwa oraz odpowiadające im instytucje polityczne, prawne i inne".**

Z definicji tej wynika, że nadbudowa obejmuje całokształt określonych poglądów czy też idei, jak również odpowiadające jej instytucje polityczne, prawne i inne oraz organizacje, które popierają te poglądy, wcielają je w życie. Najważniejszą spośród tych organizacji jest państwo.

Charakteryzując nadbudowę towarzysz Stalin stwierdza:

**„Specyficzne właściwości nadbudowy polegają na tym, że obsługuje ona społeczeństwo ideami politycznymi, prawnymi, estetycznymi i innymi, oraz stwarza dla społeczeństwa odpowiednie instytucje polityczne, prawne i inne".**

Baza rodzi nadbudowę, która powstaje i rozwija się zgodnie z daną bazą.

**„Każda baza** — zaznacza towarzysz Stalin — **ma swoją odpowiadającą nadbudowę. Baza ustroju feudalnego ma swoją nadbudowę, swoje polityczne, prawne i inne poglądy i odpowiadające im instytucje. Baza kapitalistyczna ma swoją nadbudowę, socjalistyczna — swoją. I jeżeli baza ulegnie zmianie i likwidacji, to w ślad za nią ulega zmianie i likwidacji jej nadbudowa. — Jeżeli powstaje nowa baza, to w ślad za nią powstaje odpowiadająca jej nadbudowa".**

Wynika z tego, że podobnie jak baza, nadbudowa ma charakter historycznie przejściowy. Stanowi ona produkt danej epoki, w której żyje i działa, istnieje i oddziaływuje dana baza ekonomiczna.

Twórcy marksizmu - leninizmu podkreślali zawsze aktywne oddziaływanie nadbudowy na bazę. Genialny mistrz dialektyki towarzysz Stalin ze szczególną wyrazistością uwypuklił w swych pracach z dziedziny językoznawstwa ogromną, aktywną rolę nadbudowy w życiu społeczeństwa.

„Nadbudowa — zaznacza towarzysz Stalin — **wyrasta z bazy, ale nie znaczy to bynajmniej, że jest ona tylko odbiciem bazy, że jest bierna, neutralna, że zachowuje się obojętnie wobec losu swojej bazy, wobec losu klas, charakteru ustroju. Przeciwnie, skoro się zjawia, staje się ogromną, aktywną siłą, aktywnie dopomaga swej bazie w kształtowaniu się i utrwalaniu, czyni wszystko, aby dopomóc nowemu ustrojowi w dobiciu i zlikwidowaniu starej bazy i starych klas".**

Wulgarny materializm nie uznaje aktywnej roli nadbudowy. Jak wiadomo, rosyjscy „ekonomiści" i mienszewicy stojący na stanowisku tzw. „materializmu ekonomicznego", głosili „teorię żywiołowości", sprowadzali zadania walki klasy robotniczej jedynie do stawiania żądań ekonomicznych, a tym samym negowali konieczność walki rewolucyjnej o obalenie caratu, kapitalizmu — o ustanowienie dyktatury proletariatu.

Jednym z najjaskrawszych wypaczeń marksizmu jest propagowana przez Kautsky'ego tzw. teoria „sił wytwórczych", według której socjalizm powinien jakoby nastąpić automatycznie w wyniku coraz intensywniejszego rozwoju produkcji kapitalistycznej i „pokojowego wrastania kapitalizmu w socjalizm".

Lenin i Stalin rozgromili te oportunistyczne teorie, wykazali wielką mobilizującą, organizującą i przekształcającą siłę teorii rewolucyjnej, uwydatnili rolę bojowej partii marksistowskiej w dziele wyzwolenia mas pracujących od ucisku kapitału, w dziele zwycięstwa socjalizmu. Marksizm - leninizm, jako jedyna naukowa teoria, wyjaśnia klasie robotniczej drogi rewolucyjnej przebudowy społeczeństwa.

„Towarzysz Stalin uczy, że nowe idee rewolucyjne, przenikając do świadomości mas pracujących ...„organizują i mobilizują masy, masy zespalają się w nową armię polityczną, tworzą nową władzę rewolucyjną i używają jej dla zniesienia siłą starego ładu w dziedzinie stosunków produkcji i dla ugruntowania nowego ładu. Żywiołowy proces rozwoju ustępuje miejsca świadomej działalności ludzi, rozwój pokojowy — dokonywanemu przemocą przewrotowi, ewolucja — rewolucji".

(Krótki Kurs Historii WKP (b) Wyd. „Książka" 1948, str. 148).

Marksizm - leninizm uczy, że nadbudowa w społeczeństwie klasowym ma charakter klasowy. Obsługuje ona nie potrzeby całego społeczeństwa, lecz jedynie potrzeby klasy panującej. W społeczeństwie klasowym — uczy towarzysz Stalin w swych dziełach z dziedziny językoznawstwa — nadbudowa nie może zachowywać się obojętnie wobec losu klas, nie może stać na stanowisku jednakowego stosunku do klas, nie może być ponadklasowa. Jeżeli nadbudowa nie wypełnia swej służebnej roli klasowej, to traci ona swą jakość i przestaje być nadbudową.

Marksistowsko - leninowska teza klasowego charakteru nadbudowy w społeczeństwie klasowym demaskuje głoszone przez burżuazyjnych socjologów i prawicowych socjalistów reakcyjne, kłamliwe „teorie" o „nadklasowym" i „pozaklasowym" rzekomo charakterze państwa burżuazyjnego, prawa, moralności i innych elementów nadbudowy społeczeństwa kapitalistycznego. Filozofia burżuazyjna, burżuazyjna moralność, poglądy estetyczne, religia, burżuazyjne państwo, burżuazyjne partie, partie prawicowo - socjalistyczne i inne reakcyjne organizacje, stanowiące nadbudowę kapitalistyczną, są w rękach burżuazji narzędziem ujarzmienia społecznego, politycznego i duchowego mas pracujących.

Nadbudowa współczesnego społeczeństwa kapitalistycznego stała się niezmiernie silnym hamulcem postępu społecznego. Krach demokracji burżuazyjnej, faszyzacja państwa burżuazyjnego, bestialskie dławienie wszelkich sił demokratycznych, polityka rozpętywania agresywnych wojen, uwiąd i rozkład kultury burżuazyjnej, apologia zoologicznego szowinizmu i rasizmu — wszystko to jaskrawie charakteryzuje obecny stan nadbudowy społeczeństwa burżuazyjnego w USA, Anglii i innych krajach kapitalistycznych, odźwierciadlając głęboki proces gnilny staczającego się w przepaść nieuniknionej zagłady kapitalizmu.

Równolegle z tym już w łonie kapitalizmu, zgodnie z dojrzewającymi materialnymi potrzebami rozwoju społeczeństwa powstają i rozwijają się nowe przodujące idee, teorie, powstają organizacje polityczne, społeczne, których ostrze skierowane jest przeciwko kapitalistycznej bazie i jej nadbudowie i które służą interesom przodujących rewolucyjnych sił społeczeństwa. Wykładnikiem nowych idei jest najbardziej przodująca, i najbardziej rewolucyjna klasa społeczna — proletariat. Uzbrojona w oręż rewolucyjnej teorii marksizmu - leninizmu, klasa robotnicza krajów kapitalistycznych tworzy i umacnia swą partię polityczną, zakłada masowe organizacje związkowe i inne, zespala wokół sie bie masy pracujące i toczy walkę o unicestwienie zarówno bazy ekonomicznej kapitalizmu, jak i jego nadbudowy, walkę o zbudowanie nowej bazy socjalistycznej i odpowiadającej jej nadbudowy.

Nadbudowa w społeczeństwie socjalistycznym różni się zasadniczo od wszelkich nadbudów przeszłości. Podczas gdy w społeczeństwach, opartych na wyzysku, nadbudowy służą interesom klas wyzyskujących nadbudowa społeczeństwa socjalistycznego obsługuje społeczeństwo w interesach mas pracujących, obsługuje te masy, służąc im zupełnie nowymi ideami, teoriami politycznymi, prawnymi, filozoficznymi i odpowiednio do tego stwarza dla społeczeństwa zupełnie nowe instytucje polityczne, prawne i inne.

Na miejscu zlikwidowanego starego państwa burżuazyjnego stworzono w naszym kraju państwo nowego, wyższego typu — radzieckie państwo socjalistyczne, które realizuje wielkie zadanie budowy komunizmu. Nowa moralność socjalistyczna, panujące w społeczeństwie socjalistycznym nowe poglądy i idee polityczne, prawne, estetyczne i inne, rozwijają się na trwałym teoretycznym fundamencie marksizmu - leninizmu i służą interesom mas pracujących, służą zadaniom walki o zbudowanie komunizmu.

Pod kierownictwem partii komunistycznej naród radziecki toczy nieprzejednaną walkę przeciwko pozostałościom ideologii, moralności burżuazyjnej, przeciwko wszelkim przesądom, zabobonom i innym przestarzałym poglądom i tradycjom całego społeczeństwa, które nie mają odpowiedniej gleby na bazie socjalistycznej i stanowią przeżytki kapitalizmu w świadomości ludzkiej.

### III.

Po zwycięstwie rewolucji socjalistycznej urasta do olbrzymich rozmiarów rola nadbudowy w dziele utworzenia, wzmocnienia i rozwoju nowej bazy. Lenin i Stalin wykazali, że rewolucja socjalistyczna w odróżnieniu od burżuazyjnej rozpoczyna się w warunkach zupełnego lub prawie zupełnego braku gotowych socjalistycznych form ustrojowych. Dlatego też podstawowym zadaniem rewolucji socjalistycznej jest z chwilą objęcia władzy zbudowanie nowej ekonomiki socjalistycznej. Już to jedno zadanie warunkuje szczególną, twórczą rolę nowej, socjalistycznej nadbudowy, przede wszystkim — państwa socjalistycznego, stanowiącego główne narzędzie w dziele stworzenia bazy ekonomicznej socjalizmu.

Jedna z zasadniczych różnic między społeczeństwem socjalistycznym i wszystkimi poprzedzającymi je społeczeństwami polega na tym, że wszystkie strony życia społecznego rozwijają się tu nie żywiołowo, lecz planowo na podstawie świadomego stosowania poznanych praw rozwoju społecznego. Siłą kierowniczą tego planowego ruchu jest partia komunistyczna, uzbrojona w przodującą naukę marksizmu - leninizmu.

W swych dziełach towarzysz Stalin uzasadnił wszechstronnie olbrzymią twórczą rolę polityki partii jako żywotnej podstawy ustroju radzieckiego, uzasadnił wielką przeobrażającą rolę państwa radzieckiego kierowanego przez partię bolszewicką. Towarzysz Stalin uwydatnił olbrzymie znaczenie radzieckiej demokracji, radzieckiej ideologii oraz całej nadbudowy w tworzeniu bazy socjalistycznej oraz dalszego rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Rozwinięte w dziełach towarzysza Stalina tezy o aktywnej roli nadbudowy stanowią uogólnienie olbrzymich doświadczeń historycznych na polu unicestwienia starej bazy kapitalistycznej i jej nadbudowy oraz stworzenia nowej, socjalistycznej bazy wraz z nadbudową.

Rozwój nadbudowy uwarunkowany jest zawsze zmianą i rozwojem bazy. Tak więc socjalistyczne przeobrażenia w ekonomice naszego kraju pociągnęły za sobą zmianę form, zadań i funkcji państwa socjalistycznego. W drugiej fazie rozwoju państwa radzieckiego rozwinęła się całkowicie funkcja gospodarczo - organizacyjna i kulturalno - wychowawcza naszego państwa. Rozszerzyła się baza dyktatury klasy robotniczej, rozwinął się wszechstronnie demokratyzm radziecki. Uległo zmianie oblicze duchowe ludzi radzieckich, w kraju naszym zapanowała niepodzielnie ideologia komunistyczna.

Obecnie, w okresie stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu, z całą siłą i potęgą uwydatnia się rola państwa radzieckiego, jako głównego narzędzia zbudowania komunizmu. Pomyślna realizacja stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody, budowa największych w świecie elektrowni wodnych na Wołdze, Dnieprze, Amu-Darii, budowa Głównego Kanału Turkmeńskiego, Kanału Południowo - Ukraińskiego i Północno - Krymskiego, gigantyczny rozmach budownictwa gospodarczego i kulturalnego w naszym kraju — to świadectwo potężnej siły twórczej państwa radzieckiego.



Sukcesy osiągnięte przez kraje demokracji ludowej na polu budowy bazy materialnej socjalizmu są nowym potwierdzeniem mobilizującej i przeobrażającej roli idei marksizmu - leninizmu, roli partii komunistycznych i robotniczych, roli państwa nowego typu.

Olbrzymie znaczenie dla zrozumienia specyfiki rozwoju bazy socjalistycznej i jej nadbudowy posiada sformułowana przez towarzysza Stalina w jego dziełach z dziedziny językoznawstwa zasada przechodzenia bez wybuchu od dawnego stanu jakościowego do nowego stanu jakościowego. Po raz pierwszy w literaturze marksistowskiej towarzysz Stalin wykazał, że w warunkach społeczeństwa socjalistycznego, w którym nie ma wrogich klas w nowy sposób przebiega działanie jednej z podstawowych zasad dialektyki — zasady przechodzenia od dawnej jakości do nowej. Towarzysz Stalin obalił wulgarne poglądy jakoby zmiany jakościowe zawsze i we wszelkich warunkach następowały jedynie drogą wybuchu. Towarzysz Stalin wykazał, że zasada przechodzenia od dawnej jakości do nowej drogą wybuchu obowiązuje w społeczeństwie, podzielonym na wrogie klasy, nie jest zaś bynajmniej obowiązująca w społeczeństwie, w którym wrogie klasy nie istnieją.

**W ciągu 8 — 10 lat** — pisze towarzysz Stalin — **w rolnictwie naszego kraju zrealizowaliśmy przejście od ustroju burżuazyjnego, indywidualno - chłopskiego do socjalistycznego ustroju kołchozowego. Była to rewolucja, która zlikwidowała dawny, burżuazyjny ustrój gospodarczy na wsi i stworzyła nowy ustrój socjalistyczny. Jednakże przewrót ten dokonał się nie drogą wybuchu, tj. nie drogą obalenia istniejącej władzy i utworzenia nowej władzy, lecz drogą stopniowego przejścia od dawnego ustroju burżuazyjnego wsi do nowego. Udało zaś się tego dokonać dlatego, że była to rewolucja od góry, że przewrót nastąpił z inicjatywy istniejącej władzy przy poparciu podstawowych mas chłopstwa".**

Wzbogacając materializm dialektyczny, powyższa teza towarzysza Stalina ma olbrzymie znaczenie dla zrozumienia dróg stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Uczy nas ona, że w procesie tego przechodzenia olbrzymie zmiany jakościowe realizowane są planowo jako wynik świadomej twórczości milionów budowniczych komunizmu pod mądrym kierownictwem partii Lenina - Stalina.

* * *

Stalinowska analiza bazy i nadbudowy oraz ich wzajemnego stosunku jest nowym genialnym wkładem do teorii marksizmu-leninizmu. Idąc za wskazaniami towarzysza Stalina naród radziecki przyczynia się swą wspaniałą, twórczą pracą do rozwoju i umocnienia bazy ekonomicznej socjalizmu, stwarzając w szybkim tempie warunki przejścia do komunizmu. Stalinowskie tezy o aktywnej roli nadbudowy uczą naszą partię i cały naród radziecki jak najbardziej wzmacniać państwo socjalistyczne, podwyższać poziom świadomości komunistycznej mas, rozwijać i kultywować patriotyzm radziecki oraz przyjaźń między narodami, walczyć bezustannie przeciwko przeżytkom kapitalizmu w świadomości ludzkiej, systematycznie podwyższać poziom ideowy całej naszej pracy. Uchwały KC WKP (b) w kwestiach ideologicznych, dyskusje nad zagadnieniami filozofii, biologii, językoznawstwa, fizjologii zmierzają do podwyższenia roli pracy ideologicznej w dziele budowy komunizmu, w dziele komunistycznego wychowania mas pracujących.

Prace towarzysza Stalina z dziedziny językoznawstwa posuwają na przód rozwój marksizmu - leninizmu jako nauki o prawach rozwoju przyrody i społeczeństwa, o rewolucji uciśnionych i wyzyskiwanych mas, o zwycięstwie socjalizmu we wszystkich krajach, nauki o budowie społeczeństwa komunistycznego.

## 14 października

# KRONIKA PARTYJNA

**UWAGA, DZIELNICA STAROMIEJSKA PZPR!**

W dniu 14. X. 1950 r. o godz. 15 odbędzie się seminarium dla prelegentów, w lokalu Dzielnicy przy ul. Południowej 11.

Obecność tow. prelegentów obowiązkowa.

## Otwarcie kursu

### pedagogiczno-społecznego w Łodzi

W Łodzi otwarty został **ogólnopolski państwowy kurs pedagogiczno - społeczny**, przygotowujący pracowników dla administracji szkolnej.

Na kursie tym szkolić się będzie ok. 100 osób, w tym 32 kobiety. Wśród uczestników kursu znajduja się obok nauczycieli i pracowników administracji szkolnej również robotnicy zakładów przemysłowych. którzy przechodzą obecnie do pracy w szkolnictwie.

## Trzeba zainteresować się życiem

# mieszkańców hoteli robotniczych

## Dlaczego w świetlicach panują pustki?

Świetlica robotniczego hotelu, urządzonego przez Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane przy ul. Karolewskiej 27, jest obszerna i czysto utrzymana. Na ścianach, obok portretów dostojników państwa, widnieją transparenty z hasłami, wzywającymi do walki o wykonanie Planu 6-letniego. W rogu mieści się szafa z książkami. Z radioodbiornika płyną dźwięki muzyki.

W lokalu jednak panują obecnie pustki. Oprócz kierowniczki świetlicy nie ma tu nikogo, a przecież jest godzina 19 i wszyscy robotnicy wrócili już z pracy.

* * *

Wychodzimy na dziedziniec. Z pobliskich baraków, zamieszkałych przez 150 robotników PRB, dobiega śpiew, zdradzający niezbyt trzeźwy stan wykonawców. Przez jasno oświetlone okna, niby na ekranie, oglądamy życie mieszkańców hotelu. Większość siedzi na łóżkach, rozmawia, żywo gestykuluje, ale dalej widzimy grupkę młodych ludzi, z których najstarszy liczyć może niewiele ponad 20 lat. Piją wódkę.

* * *

Nie możemy sobie dać rady z mieszkańcami naszych hoteli robotniczych. Wszyscy przyjezdni ze wsi. Po wypłacie, mimo zakazu picia alkoholu w barakach, upijają się, wywołują stale awantury. W ubiegłym miesiącu kilkakrotnie musiała interweniować milicja — oświadczają zgodnie przedstawiciel dyrekcji PRB oraz administrator osiedla.

* * *

Dlaczego? Dlaczego ci młodzi ludzie nie czytują pism, gazet lub książek? Dlaczego wolą przebywać w zatłoczonych i dusznych barakach, zamiast w przestronnej, jasnej świetlicy? Przecież mieści się ona o kilka zaledwie metrów od baraków.

Nie trudno na to odpowiedzieć. Co roku w okresie jesiennym do Łodzi napływają tysiące ludzi ze wsi, aby szukać tu pracy i zarobku. Znajdują łatwo zatrudnienie w ciągle rozwijającym się przemyśle budowlanym, uzyskując pomieszczenie w tzw. **hotelach robotniczych**, które prowadzi każde większe przedsiębiorstwo budowlane. Otrzymują kwaterę, opał, pościel i tp. i na tym koniec. **Ani dyrekcja, ani rada zakładowa nie interesują się tym, co robią oni po pracy, jak spędzają wolny czas. Dowiadują się o nich wtedy dopiero, gdy administracja hotelu melduje o zajściach, wynikłych na tle pijaństwa.**

Co prawda przy każdym hotelu robotniczym znajduje się świetlica **prowadzona przez etatowego pracownika.** Świetlice jednak na ogół nie przejawiają żadnej działalności.

Tak więc na przykład w świetlicy przy ul. Karolewskiej 27 praca kierowniczki ogranicza się jedynie do odsiadywania dziennie kilku godzin i oczekiwania chętnych, którzy zechcą korzystać z biblioteki. A przecież **świetlica powinna tętnić życiem. Trzeba robotnika zainteresować książkami, należy go przekonać o ich wartości i pożytku, trzeba dać robotnikowi godziwą rozrywkę.**

Pracę świetlicową winni tu prowadzić **wykwalifikowani instruktorzy.** Należy organizować wspólne wycieczki do kina, do teatru, stworzyć zespoły świetlicowe. To jest jedyny sposób, który pozwoli na usunięcie wódki z baraków.

**Jest to zadanie referatu kulturalno-oświatowego przy Okręgowej Radzie Związków Zawodowych oraz przy Związku Budowlarzy, które całkowicie zaniedbały działalność kulturalno-oświatową na odcinku hoteli robotniczych.** Więcej uwagi tym sprawom muszą również poświęcić: dyrekcja, rada zakładowa oraz organizacja partyjna. Szczególne zadania stoją tutaj przed kołem ZMP, bo przecież ci robotnicy to w większości młodzież wiejska, która przyjechała do miasta nauczyć się zawodu.

Wyrwać te jednostki z oparów alkoholu, podnosić je na wyższy poziom ideologiczny i kulturalny — oto ogromne zadanie, które musi być jak najszybciej zrealizowane. W chwili, gdy przedsiębiorstwa budowlane wymagają najwięcej wykwalifikowanych rąk do pracy, gdy w szybkim tempie wznosi się nowe, wspaniałe budowle, nie można dłużej tolerować tak karygodnego zaniedbania w wychowaniu nowych kadr.

(bień)

# Miasto i jego bolączki

## Nieczynne pompy

**Komitet domowy z ul. Wrześnieńskiej Nr 105 nadesłał nam następujący list: „Posesja nasza podlega Zarządowi Nieruchomości. Zamieszkuje ją 60 rodzin robotniczych. W podwórzu znajdują się dwie pompy, z których mieszkańcy dawniej czerpali wodę. Niestety, pompy te uległy zepsuciu jeszcze w ubiegłym roku i — chociaż jeszcze w lipcu 1949 roku złożyliśmy podanie do Zarządu Nieruchomości o ich naprawę — dotychczas nie mamy odpowiedzi. Natrafiamy więc na wielkie trudności, związane ze zdobyciem wody...“**

*Dziwi nas, że Zarząd Nieruchomości w ciągu przeszło roku nie zdołał doprowadzić do naprawy pompy w posesji przy ulicy Wrześnieńskiej. Mamy nadzieję, że na tę wzmiankę otrzymamy odpowiedź PRZED UPŁYWEM ROKU...*

## Antysanitarny stan ul. Młynarskiej

**„My, mieszkańcy ul. Młynarskiej — czytamy w liście, nadesłanym do redakcji — zmuszeni codziennie w drodze do pracy i z pracy do przechodzenia przed posesją Nr 9, narażeni jesteśmy na... utonięcie w nieczystościach, wypompowywanych z tego domu wprost na ulicę... Natomiast obok posesji 17 znajduje się wielka góra śmieci, nie ruszona już od roku. Śmieci te rozsiewają dokoła odrażający odór“.**

*Sprawą tą winien jak najrychlej zainteresować się odnośny dozór sanitarny.*

# Czytajmy prasę radziecką!

## Wszystkie placówki P.P.K. „Ruch“

### przymują prenumeratę pism radzieckich na 1951 r.

Państwowe Przedsiębiorstwo Kolportażu „Ruch", Oddział Wojewódzki w Łodzi, w celu umożliwienia jak najszerszym rzeszom czytelników nabywania pism radzieckich — z dniem 11 października rb. przystąpiło do przyjmowania zamówień i przedpłat na prenumeratę tych pism na rok 1951 we wszystkich swoich placówkach na terenie Łodzi i województwa łódzkiego.

Prenumeratę wszelkich czasopism radzieckich (naukowych, technicznych, młodzieżowych i innych) na rok 1951 zamawiać można do dnia 1 grudnia 1950 r. w następujących placówkach PPK „Ruch" w Łodzi:

Dział Prenumeraty Pism Radzieckich — ul. Piotrkowska 70, tel. 257-94, Dyrekcja Oddziału — ul. Roosevelta 17, tel. 266-61, Dział Pren. Pocztowej — ul. Żwirki 1, tel 132-50, Biuro Prenumeraty — ul. Piotrkowska 61, tel. 180-74, Rozdzielnie Prenumeraty Zakładowej: ul. Piotrkowska 53, tel. 117-79, Gdańska 75, tel. 165-35, Narutowicza 28, tel. 169-20, Południowa 11, tel. 155-95, Zgierska 71, tel. 178-42, Armii Czerwonej 38, tel. 124-96, Tymienieckiego 20, tel. 137-13. Bednarska 42, tel. 141-31, Czerwona 3, tel. 174-37, Wigury 4-6, tel. 274-70, PZPB 2 — Ogrodowa 18, Ruda Pabianicka — Sopocka 5, tel. 157-55 oraz rozdzielnie komisu: Al. Kościuszki 32, tel. 270-10, Piotrkowska 200, tel. 130-62, Plac Reymonta 4, tel. 102-59, Plac Kościelny 4-6, tel. 156-82.

## Trasa Łódź-Warszawa

### na ukończeniu

### Roboty trwają dniem i nocą

**Roboty przy budowie trasy Łódź—Warszawa na odcinku od Narutowicza do Nowotki trwają w całej pełni. Ostatnio na trasie zainstalowano światło elektryczne tak, aby można było roboty prowadzić również nocą.**

**Na odcinku od ul. Jaracza do Południowej przystąpiono już od dwóch dni do asfaltowania tej wspa*niałej drogi.***

—x—

## VI Poranek

### dla świata pracy

W niedzielę, 15 października br., o godz. 12, w Państwowej Filharmonii w Łodzi odbędzie się Koncert Symfoniczny, w którym udział biorą: **Tadeusz Wilczak** — dyrygent i **Aleksander Ciechański** znakomity wiolonczelista.

Na program koncertu złożą się utwory Händla, Boccheriniego, Haydna i Mozarta.

Kasa Filharmonii czynna codziennie od 15 do 19. W niedzielę od 10.

—x—

## „Swobodny Wiatr“

### Dunajewskiego

### w Lutni

**Teatr Komedii Muzycznej „Lutnia“ występuje w sobotę, dn. 14 października z prapremierą operetki w 3 aktach (5 odsłonach) „Swobodny Wiatr“. Autorem tej niezmiernie interesującej nowości repertuarowej jest głośny kompozytor radziecki I. O. Dunajewski, tak bardzo popularny wśród naszej publiczności.**

**Akcja dzieje się współcześnie nad Morzem Śródziemnym i obfituje w szereg scen o silnym napięciu dramatycznym i w wielką ilość epizodów o zdrowym, szczerym humorze.**

**Sobotnia premiera jest pierwszym w Polsce przedstawieniem tej operetki znakomitego kompozytora radzieckiego.**

## Zdrowa krytyka orężem walki klasowej na wsi

# Otoczyć większą opieką korespondentów chłopskich

**„Korespondent robotniczy i chłopski — to wysunięta placówka frontu walki klasowej, to niejako czujka, wysławiona na pierwszej linii walki“** — powiedział tow. **Józef Cyrankiewicz** na I Zlocie korespondentów robotniczych i chłopskich.

I rzeczywiście, korespondenci robotniczy i chłopscy, jako bojownicy na froncie walki klasowej **demaskując niezmordowanie różne zakusy wroga klasowego,** w wybitnym stopniu przyczyniają się do podrywania jego wpływów i udaremnienia szkodniczych planów. Ponadto zdrowa i rzeczowa krytyka korespondentów pozwala na usunięcie różnych niedomagań w dziedzinie życia gospodarczego, niedomagań, spowodowanych przeważnie niedbalstwem lub zaskorupiałym biurokratyzmem kierownictw tych czy innych placówek.

Przykładów takich mamy setki. I w mieście i w wielu gminnych spółdzielniach oraz w ośrodkach maszynowych i PGR-ach właśnie dzięki korespondentom chłopskim zdołano doprowadzić do **uzdrowienia stosunków.** Dzięki nim także **zdemaskowano wielu bogaczy wiejskich, sabotujących skup zboża** i usiłujących wykręcić się od spełnienia swych obowiązków. Czujne stanowisko korespondentów doprowadziło również do wyrwania z rąk bogaczy wiejskich dziesiątków wyzyskiwanych przez nich małoletnich robotników i skierowania ich do szkół przemysłowych.

Ogromne już są zasługi korespondentów w walce z wrogiem klasowym. Nic dziwnego, że korespondenci robotniczy i chłopscy są przedmiotem **zażartych ataków** z jego strony oraz niechęci ze strony zaśniedziałych biurokratów, którzy czy to po prostu drogą zastraszania, czy też przy pomocy „serdecznej" perswazji **usiłują tłumić zdrową i rzeczową krytykę.**

A oto jeden z przykładów. W dniu 5 września br. zamieściliśmy korespondencję **Wacława Grondysa z Jaworzna,** pow. wieluńskiego, wymierzoną przeciwko spekulowaniu cementem na terenie gminy Rudniki.

Jaki był skutek tej korespondencji? Z jednej strony bogacz wiejski, Matuszczyk, posiadający własną wytwórnię dachówek w pobliskiej gromadzie Zajączki, powiatu częstochowskiego, ulakł się i zarzucił spekulację cementem, a gminna spółdzielnia usprawniła akcję rozprowadzania tego artykułu.

Z drugiej jednak strony nastąpiły ordynarne próby zdławienia na przyszłość słusznej krytyki.

Przybrały one dwojakie formy. **Przewodniczący gminnej spółdzielni** zastosował metodę zastraszenia, grożąc Grondysowi, że go „wsadzi" do więzienia, natomiast bogacz **Matuszczyk wybrał bardziej podstępną metodę.** Przybywszy do mieszkania Grondysa, usiłował mu w sposób nader układny wyperswadować, że w zasadzie sprawą tą nie powinien się zajmować, a zwłaszcza nie powinien o tym pisać do prasy.

Korespondent nasz, jak przystało na żołnierza frontu walki klasowej na wsi, odpowiedział mu zwięźle: **„Sprawa ta mnie obchodzi, gdyż wyzyskiwaliście biednych chłopów i okradaliście nasze Państwo Ludowe i podobne sprawy zawsze będą mnie obchodzić.**

**Niezrozumiałym jednak jest postępowanie gminnej organizacji partyjnej w Jaworznie, która dotąd nie zainteresowała się wyraźnymi próbami utrącenia zdrowej krytyki, czynionymi przez przewodniczącego gminnej spółdzielni i nie zapewnia korespondentom należytej opieki przed zaciekłymi atakami wroga klasowego.**

Spodziewać się należy, że również PZGS w Wieluniu wyciągnie należyte wnioski w stosunku do **kierownika spółdzielni,** który sądzi, że w Polsce Ludowej można bezkarnie dławić krytykę i szykanować, a nawet wręcz rzucać niepoczytalne groźby pod adresem stojącego na czołowym posterunku walki klasowej na wsi, **korespondenta wiejskiego.**

Mal.

*Śladem naszych artykułów*

## Dąbrowa uzyska poczekalnię tramwajową

25 września Hipolit Smutny pisał o **braku budki—poczekalni tramwajowej w Dąbrowie.** W związku z tym Prezydium Rady Narodowej komunikuje nam, że wzniesienie poczekalni tramwajowej w Dąbrowie przewidziane jest na najbliższy okres. Przyczyną zwłoki jest konieczność zachowania ustalonej kolejności przy pracach tego rodzaju.

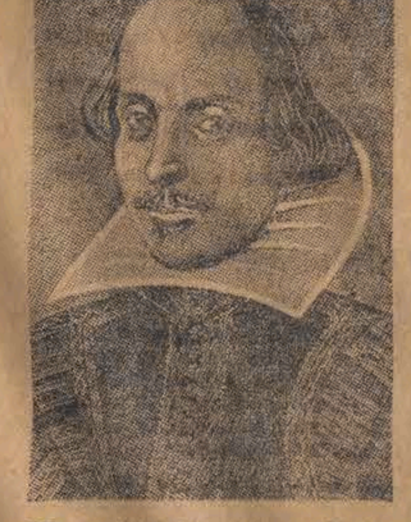
# Pierwszy sklep MHD z obsługą członkiń LK

## cieszy się wielkim powodzeniem

Duży, widny sklep aż lśni czystością. Widniejące na ścianach między stylizowanymi gołąbkami pokoju — emblematy Ligi Kobiet mówią o tym że sklep obsługiwany jest wyłącznie przez członkinie Ligi Kobiet.

Od kilku dni nowootwarty sklep spożywczy MHD Nr. 75 przy ul Nawrot 13 cieszy się wielkim powodzeniem wśród kupujących. Sprawia to nie tylko obfity wybór towarów działu spożywczego i cukierniczego, ale również uprzejma i szybka obsługa. Ekspedientki, członkinie Ligi Kobiet — ob. ob. Chwalewska i Marczyńska niestrudzenie uwijają się za ladą, z miłym uśmiechem spełniając życzenia klientów.

Ogromne obroty sklepu już w pierwszych dniach po jego uruchomieniu wykazują, że placówka tego rodzaju potrzebna była w tej dzielnicy miasta, tym bardziej, że służy ona dobrze ludności pracującej, będąc czynną w godzinach 6—22, to znaczy na dwie zmiany.



# Łódzki Państw. Teatr im. St. Jaracza

## „Wieczór Trzech Króli“ W. Szekspira

Omawiając dramatopisarski spadek Williama Szekspira (ur. 23. IV. 1564 — zm. 23. IV. 1616 r.) — **„tytana zrodzonego przez epokę Renesansu, który odznaczał się potęgą myśli, namiętnością uczuć, wielostronnością i darem szerokiego ujmowania w swej twórczości zjawisk żywej rzeczywistości“** — znakomity szekspirolog radziecki **M. Morozow** dzieli twórczą drogę wielkiego mistrza ze Stratfordu (miejsce urodzenia Szekspira) na trzy etapy rozwojowe: **pierwszy — od 1590 do 1601 r.; drugi — od 1601 do 1608 r.; trzeci — od 1608 do 1612 r.**

**Pierwszy okres twórczości Szekspira, określony przez Morozowa jako optymistyczny, przynosi szereg pogodnych, tryskających wesołością komedii.** Należą do nich: **„Komedia omyłek“ (1592 r.), „Poskromienie złośnicy“ (1598 r.), „Dwaj panowie z Werony“ (1594 r.), „Stracone zachody miłości“ (1594 r.), „Sen nocy letniej“ (1593 r.), „Wesołe kumoszki z Windsoru“ (1597 r.), „Wiele hałasu o nic“ (1598 r.), „Jak wam się podoba“ (1599 r.) i „Wieczór Trzech Króli“ (1600 r.).**

**Drugi okres — tragiczny — jest okresem wielkich tragedii szekspirowskich.** W okresie tym powstaje słynny **„Hamlet“ (1601 r.), „Otello“ (1604 r.), „Król Lear“ (1605 r.), „Makbet“ (1605 r.) oraz „Tymon Ateńczyk“,** piętnujący „zgubną władzę złota nad ludźmi". Pisząc o utworach Szekspira z tego czasu, Morozow stwierdza: **„jeżeli Szekspir — wielki dramaturg i poeta Renesansu całą istotą swej twórczości zwrócony był przeciwko średniowieczu z jego feudalnym uciskiem, to również rozwijające się kapitalistyczne warunki nie odpowiadały i nie mogły odpowiadać jego wysokim humanistycznym ideałom.** Tragicznym poczuciem bólu z powodu niedoskonałości świata przeniknięte są najpoważniejsze utwory drugiego okresu jego twórczości..."

Trzeci okres, który można by nazwać **romantycznym, to okres szukania dróg wyjścia z chaosu ówczesnego świata. Powstają tutaj pełne wiary w nadchodzącą przyszłość ludzkości utwory utopijno - baśniowe — „Cymbelin“ (1609 r.), „Zimowa opowieść“ (1610 r.) i „Burza“ (1612 r.).**

Oddzielne miejsce w dorobku dramatopisarskim Szekspira stanowią t. zw. **Kroniki historyczne („Henryk VI“ — 1590, 1591 r.; „Ryszard III“ — 1592 r.; „Ryszard II“ — 1595 r.; „Król Jan“ — 1596 r.; „Henryk IV“ — 1597 r. czy „Henryk V“ — 1599 r.).** „Kroniki Szekspira — pisze Morozow — mogą być nazwane historycznymi jedynie z bardzo istotnym zastrzeżeniem. Pisarze tej epoki nie zdawali sobie jeszcze sprawy z tego, iż w toku historycznego rozwoju zmienią się światopogląd ludzi, ich psychologia, ich wzajemne stosunki. Bohaterowie historycznych kronik Szekspira — to ludzie Anglii elżbietańskiej. Nie tylko ich myśli, uczucia, stosunek do życia i stosunek do siebie nawzajem, lecz nawet ich odzież należy do Anglii epoki Szekspira. Tak samo w sztukach Szekspira z epoki starożytnego Rzymu („Juliusz Cezar“ — 1599; „Koriolan“ — 1607; „Antoniusz i Kleopatra“ — 1606) ukazują się przed nami ludzie zrodzeni pod niebem szekspirowskiej epoki... **Niemniej jednak** — stwierdza radziecki szekspirolog — **Szekspir z genialną przenikliwością przeczuwał znaczenie historycznych procesów...“**

### 350 lat temu i... obecnie

Wystawiony przez łódzki Państw. Teatr im. Stefana Jaracza — „Wieczór Trzech Króli“ jest komedią z pierwszego, „optymistycznego“ okresu twórczości Szekspira. Ponieważ dla widza, który nie zna historii powyższej sztuki, może być rzeczą nie zrozumiałą, czemu komedia nazywa się „Wieczorem Trzech Króli“, skoro „o wieczorze“ tym nie ma w ogóle mowy w utworze, a z „panujących“ występuje tam „zaledwie“ jeden książę — wyjaśnijmy najpierw sprawę tytułu. Powstał on stąd, iż po raz pierwszy sztuka Szekspira była grana w jednym z prawniczych kolegiów Londynu właśnie w wieczór Trzech Króli — 6 stycznia 1601 r.

W programie teatralnym znajdujemy opis przedstawienia „Wieczoru Trzech Króli“ sprzed 350 laty w szekspirowskim teatrze „The Globe“. Opis dotyczy wystawienia sztuki i reakcji na sztukę ówczesnej, ludowej publiczności **(teatr Szekspira „posiadał znamienną cechę — przyciągał najszersze rzesze widzów. Był to teatr ludowy...“).**

Tak się złożyło, że „Wieczór Trzech Króli“ w Teatrze Jaracza oglądaliśmy nie na „uroczystej“ oficjalnej premierze prasowej, lecz na t. zw. popołudniówce, zakupionej przez młodzież łódzką. Jak reagowała nasza młoda publiczność na starą, przeszło 3 wiekową komedię wielkiego poety Renesansu? Trzeba stwierdzić, że podobnie żywo, jak 350 lat temu widownia teatru „The Globe“, lecz niezupełnie tak samo i nie na te same momenty sztuki.

Nie budziły więc — jak „onego czasu“ powszechnego współczucia „wytworne męki miłosne“ illiryjskiego księcia Orsino. Nikt „nie wzdychał“ ani nie „jęczał“, że udzielny książę kocha się nieszczęśliwie w dumnej Oliwii, że w księciu z kolei durzy się bez wzajemności przebrana za giermka Viola, a w Violi znowu Oliwia. Do tych perypetii „amorowych“ publiczność nasza miała podejście raczej ironiczne.

Lecz „Wieczór Trzech Króli“ to nie tylko historia omyłek miłosnych, nie tylko dokoła nich obraca się twórcza myśl Szekspira.

Uważnie wychwytywano więc i wówczas, w 1601 r. i dziś wszystkie co trafniejsze żarty i sentencje trefnisia Oliwii, podrwiwającego z feudałów „wysoko postawionych“ i z ich usłużnych dworaków. Rzęsiste zwłaszcza oklaski rozbrzmiały w teatrze, gdy błazen nucił zawadiacką piosenkę: „zamknij gębę, ty hultaju...“, której treść mówiła o krzywdach ludu i wieściła zgon zgniłemu „jaśniepaństwu“.

Cieszył młodą publiczność „kawał“, wyrządzony obmierzłemu, pełnemu świętoszkowatego purytanizmu dworakowi Malvolio, w wyniku czego został on haniebnie ośmieszony i popadł (co prawda — przejściowo) w niełaskę swej pani. Podobała się również ucieszna błazenada dworskich hultai: sir Tobiasza Czkawki, sir Andrzeja Chudogęby, sprytnej i żwawej pokojówki Marii („której posagiem był dowcip“) oraz Fabiana. Z ich intryg i żartów najbardziej wzięła publiczność wyżej wymieniona zabawna „heca“, wyrządzona durniowi Malvolio.

### Kilka słów o wystawieniu sztuki

„Wieczór Trzech Króli“ — komedia w pięciu aktach i licznych, kilku minutowych międzyaktach, wymaga bardzo wartkiego tempa. Trudno je osiągnąć w teatrze, który nie posiada sceny obrotowej. Dlatego też mimo całej sprawności personelu technicznego Teatru im. Jaracza cierpliwość widza jest w pewnym stopniu wystawiona na próbę: zainteresowanie jego rozbijają liczne przerwy.

Mimo tego — niezawinionego przez teatr — mankamentu sztuka cieszy się powodzeniem u naszej publiczności. Zasługa to niewątpliwa nie tylko Wielkiego Szekspira, ale również i sprawnej reżyserii Iwo Galla, interesującej oprawy scenograficznej i wyrównanej na ogół gry zespołu aktorskiego, z którego na specjalne w tej komedii wyróżnienie zasługuje Zofia Perczyńska (Oliwia). Podkreślamy: w tej koncepcji, gdyż uważamy, iż perypetie miłosne bohaterów komedii (Orsino, Viola, Oliwia) należało by może nie tyle „celebrować“, jak to ma miejsce w łódzkim przedstawieniu, ale ukazać je raczej w t. zw. krzywym zwierciadle, przejaskrawić trochę w kierunku groteski.

Śmieszną parą błaznów - amatorów (błaznów z charakteru i trybu życia) był Tobiasz Czkawka i Andrzej Chudogęba.

Przekonywująco grał trefnisia „z profesji“ — Bronisław Pawlik, a Malvolia — Henryk Modrzewski. Nie przekonywająca natomiast, umowna była „tożsamość“ sobowtórów: don Cesaria (Aniela Świderska) i Sebastiana (Leon Górecki).

Zasługują również na wzmiankę: Ryszard Barycz (Antonio) oraz Ewa Krasiejko (Maria).

Oprawa muzyczna T. Kiesewettera — interesująca. Dobry i czysty — nowy przekład sztuki Stanisława Dygata, choć tu i ówdzie nazbyt często korzystający z pseudogwarowego języka Wiecha.

**Stefan Stefański**

## Rury pozostawiono chwilowo

W rubryce „Miasto i jego bolączki“ ukazał się list tow. Saara pt.: „Czy rury są zbyteczne?“ Chodziło o to, że w domu przy ul. Dobrej 6 reperowano studnię i w tym celu przywieziono rozmaite narzędzia, a m. in. i rury. Po wykonaniu robót wszystko zabrano, tylko rury pozostały. Nasz czytelnik słusznie zwrócił uwagę na marnotrawstwo rur. Obecnie otrzymaliśmy wyjaśnienie z Prezydium Rady Narodowej w Łodzi. Firma, która przeprowadzała roboty, pozostawiła rury chwilowo, by uniknąć zbędnych kosztów transportu, bowiem następne roboty studniarskie miały być wykonywane na ul. Paryskiej, w pobliżu ul. Dobrej.

## MHD wyjaśnia

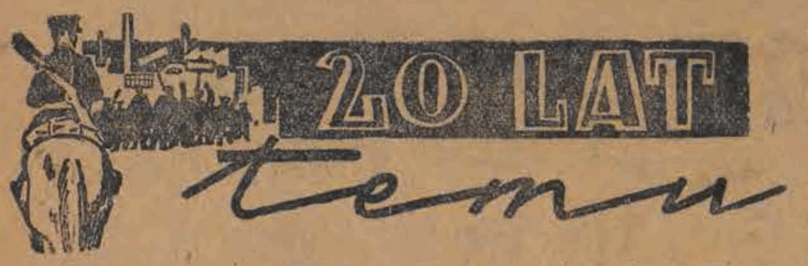
Dyrekcja MHD — art. przem. nadesłała nam wyjaśnienie w związku z artykułem Hipolita Smutnego pt. **„Bezcenne garnki“.** Fakt, że w sklepie MHD Nr. 79 nie można było kupić garnków, choć znajdowały się one tam, wynikł z powodu 4-dniowego opóźnienia nadesłania specyfikacji.

**Od redakcji:** Wydaję się nam, że kierownicwo MHD zobowiązane jest tak zorganizować pracę swych placówek, aby tego rodzaju wypadków nie było.

## Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Piotrkowska 165 — Chądzyńska, Narutowicza 6 — Głuchowski, Rzgowska 147 — Kowalski, Więckowskiego 21 — Malczewski, Karolewska 48 — Sanicka, Limanowskiego 80 — Stokłowski, Napiórkowskiego 41 — Bartoszek.

Nr telefonu Pogotowia Ratunkowego 104-44.




Co pisała prasa łódzka w dn. 14 października 1930 r.

**WSTRZYMANIE EMIGRACJI DO BRAZYLII**

Transport emigrantów, którzy mieli udać się w dniu wczorajszym do Brazylii — został zatrzymany, z powodu wojny domowej w tym kraju. Gazety podają, że kilkaset osób z Łodzi, które już pozbyły się ruchomości i sprzedały mieszkania — zostało na bruku, bez dachu nad głową.

**CO TAŃCZYĆ?**

Instytut fizjologiczny w Helsingforsie obliczył, że na jeden kilogram żywej wagi w ciągu jednej godziny tańca zużywa się:
w walcu 3,33 kalorii ciepła,
w fokstrocie 4,76,
w mazurze 10.87.
Z powyższych danych wynika, że otyli ludzie winni tańczyć mazura a schudną na pewno w krótkim czasie. („Głos Poranny").

**KANDYDAT NA KRÓLA**

W Waszyngtonie został aresztowany niejaki Syluk, emigrant, zamieszkały w San Francisco, pod zarzutem wywoływania zbiegowiska przed pałacem prezydenta USA. Syluk ubrany w mundur generalski, pod wielkim karmazynowym parasolem — domagał się wielokrotnie audiencji u prezydenta USA, żądając większej pożyczki oraz okrętu i wojska do swej dyspozycji, gdyż zamierzał objąć tron w Polsce.

(Szkoda, że prezydentem nie był wówczas Truman — ten by mu niewątpliwie okazał pomoc).

**POŻAR W GORZKOWICACH**

W dniu wczorajszym, w godzinach rannych wieś Gorzkowice Kościelne, w powiecie radomszczańskim stanęła w ogniu. Spaliło się ogółem 13 domów mieszkalnych, 11 stodół wraz z tegorocznymi zbiorami, 17 obór, 15 szop oraz 5 chlewów.
Mieszkańcy wioski w liczbie 29 rodzin pozostali bez dachu nad głową. Straty wynoszą 800 tysięcy złotych.

**BEZROBOCIE W TOMASZOWIE**

Sytuacja na rynku pracy w Tomaszowie — pisze Republika — uległa dalszemu pogorszeniu, ze względu na nowe redukcje, przeprowadzane w miejscowych firmach. W dniu wczorajszym znów 300 osób otrzymało karty do Funduszu Bezrobocia.

**POLOWANIE NA LUDZI**

W lesie ciechomowskim, gm. Zaborow, powiatu kaliskiego — został postrzelony z fuzji rolnik Kazimierz Bogusiak, podejrzany o zbieranie suchych gałęzi w dworskim lesie.

**OGÓLNOKRAJOWY „ZJAZD PAŃ"**

Gazety donoszą, że w Warszawie odbędzie się „ogólnokrajowy zjazd pań, na którym wysoko postawione osoby z towarzystwa wygłoszą szereg interesujących referatów".

# TEATRY

**PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA**
(ul. Jaracza 27)

Dziś o godz. 15 „Wieczór trzech króli". Szekspira.
Wszystkie bilety wyprzedane.
Godz. 19.15 — „Sprawa Pawła Eszteraga", Al. Gergely.
Zniżki ważne.

**PAŃSTWOWY TEATR NOWY**
(ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

Godz. 16 i 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego".
(O godz. 16 — przedstawienie zamknięte).

**PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY**
(ul. Obrońców Stalingradu 21 tel. 150-36)

Codziennie o godz. 19.15 sztuka L. Kruczkowskiego pt. „Niemcy".
Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od 16. Zniżki ważne.

**PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI**
(ul. Jaracza 2, tel. 217-49)

Od dnia 5 do 21 października wobec wyjazdu na występy do Wrocławia i Warszawy teatr nieczynny

**TEATR ZIMOWY „OSA"**
(ul. Traugutta 1, tel. 272-70)

Godz. 19.30 „Śluby murarskie" — czyli wodewil warszawski Gozdawy i Stępnia.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"**

Godz. 19.15 „Swobodny wiatr".

**TEATR „ARLEKIN"**

Godz. 17 i 19.15 „Sambo i lew" — Franta.

**TEATR PINOKIO**

Godz. 17 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom".

# KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Pan Prokouk i S-ka" (program składany z kolorowych kreskówek czeskich), godz. 16, 18, 20
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Scott na Antarktydzie", dod. „Przegląd sportowy Nr 4-50", godz. 16, 18,30, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
BAJKA (Franciszkańska 31) „Dwaj panowie F", dod. „Pieśń wiosny", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Kraj i Zagran. Nr 39-50" (Kronika Nr 42-50), „Święto lotnictwa", „Niezapomniane dni", godz. 15 16. 17, 18, 19. 20, 21
HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu
MUZA (Pabianicka 178) „Dziewczyna ze Słowacji", dod. „Podmoskiewskie pałace", godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 10)
POLONIA (Piotrkowska 67) „Historia jednego wynalazku", dod. „Wielki budowniczy Matwiej Kozakow", godz. 17, 19, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Zwycięski powrót", dod. „W kraju socjalizmu" Nr 6-50, godz. 17,30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
REKORD (Rzgowska 2) „Guramiszwili", dod. „Jedna z wielu", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
ROBOTNIK (Kilińskiego 178). „Sen o miłości", dod. „Gady i płazy", godz. 18, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)
ROMA (Rzgowska 84) Program składany „Słoń i mrówka", „Noc noworoczna", „Mistrz narciarski" „Kim zostanę?", „Dzieje jednej obrączki", godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Córka marynarza", dod. „Wysłannicy pokoju", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Przybrana córka", dod. „Torpedo — Dynamo", godz. 18, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)
TATRY (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym) „Stiepan Razin", dod. „Świat Młodych" Nr 11-49, godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
TĘCZA (Piotrkowska 108) Nieczynne.
WISŁA (Daszyńskiego 1) „Orzeł Kaukazu" II seria, dod. „W piaskach starożytnego Chorezmu", godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Scott na Antarktydzie", dod. „W kraju socjalizmu" Nr 7-50, godz. 15,30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Orzeł Kaukazu" I seria. dod. „Granica pokoju", godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Antoni i Antonina", dod. „Słoneczna Polana", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

*ZE SPORTU*

# CZEKAMY NA START

## W jutrzejszych Marszach Jesiennych winna wziąć udział cała sportowa Łódź




Przygotowania do niedzielnych Marszów Jesiennych, które odbędą się w całym kraju szlakiem zwycięstw Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, w Łodzi i województwie łódzkim są już ukończone.

— Czekamy teraz tylko na start — mówi nam sekretarz WKKF, ob. Okoński, który dopiero co powrócił z terenu.

**MELDUNKI Z TERENU**

— W każdym niemal powiecie — mówi — trzeba było to i owo doglądnąć, aby i nasze województwo w tej wielkiej imprezie wypadło jak najlepiej.

— **Najlepiej przygotowane do marszów są powiaty: piotrkowski, radomszczański, sieradzki, skierniewicki i wieluński.** Po tych powiatach spodziewamy się największej ilości startujących i najlepszych wyników.

**OPIEKA LEKARSKA ZAPEWNIONA**

— Jeżeli chodzi o Łódź — mówi przedstawiciel WKKF — to strona organizacyjna marszów jest już na ukończeniu. **Wszystkie punkty startów w Łodzi zapewnioną mają pomoc lekarską.**

Na trasach marszów kursować będą ponadto patrole sanitarne. Pomoc lekarską również będzie można zawezwać telefonicznie dzwoniąc pod numer 204-31.

A teraz zajrzyjmy do kilku kół sportowych w Łodzi i zobaczmy, jak tutaj przedstawiają się przygotowania do niedzielnych marszów.

**DOBRZE PRZEPROWADZONA PROPAGANDA**

Koło Sportowe Nr 138 przy Centrali Eksportowej Wyrobów Bawełnianych należy do tych kół, które należycie przygotowały się do Marszów Jesiennych. Na terenie swego zakładu i na boisku rozlepiono pomysłowe afisze (wykonane własnoręcznie), zachęcające wszystkich pracowników do udziału w marszach.

**JAK PRZYGOTOWAŁA SIĘ DO MARSZÓW NASZA STRAŻ POŻARNA**

Koło Sportowe Nr 134 przy Straży Pożarnej również przygotowało się należycie do niedzielnej imprezy.

Zaprawę i treningi do marszów przeprowadzono tu w terminie, co daje gwarancję, że w niedzielę nie będzie w tym kole ani jednego „marszowicza", który by nie osiągnął potrzebnego minimum do zdobycia odznaki SPO.

W marszach ma wziąć udział ponad 100 członków tego koła.

**WSZĘDZIE PANUJE OPTYMIZM — ZRESZTĄ UZASADNIONY**

W Kole Sportowym „Odzież", przy Zakładach Przemysłu Odzieżowego, jakkolwiek przeprowadzono tu tylko 4 treningi ()!, też panuje nastrój optymistyczny. Zresztą ten nastrój optymistyczny panuje i w tych kołach, gdzie zaprawa jeszcze bardziej kulała i gdzie przygotowania do marszów nie zmobilizowały jeszcze dostatecznie wszystkich członków. Optymizm ten wydaje nam się o tyle usprawiedliwiony, że znamy ambicje sportowców naszych kół i wiemy, że zdolni oni są do niespodziewanych zrywów, nawet w ostatniej chwili.

**LICZYMY JESZCZE NA KOŃCOWY ZRYW**

Na ten zryw, wyrażający się przynajmniej w masowym starcie członków tych kół w jutrzejszej imprezie — i my jeszcze liczymy.

# Lekkoatleci radzieccy w Rumunii

MOSKWA. W czwartek wyleciała z Moskwy samolotem do Bukaresztu 60-osobowa ekipa czołowych lekkoatletów radzieckich, którzy będą startować w Rumunii z okazji Miesiąca Przyjaźni Rumuńsko-Radzieckiej. W skład ekipy wchodzą m.in. rekordzistki świata i mistrzynie Europy Dumbadze i Smirnicka, rekordzista świata w biegu na 30 km. Wanin, mistrz Europy Szczerbakow oraz Karakułow. Kierownikiem ekipy jest wiceprzewodniczący Komitetu Kultury Fizycznej Fed. Rep. Rosyjskiej — Wasiljew.

Po startach w Rumunii lekkoatleci radzieccy udadzą się następnie do Pragi, by rozegrać w Czechosłowacji kilka spotkań towarzyskich.

# Delegacja sportowa NRD przybyła do Warszawy

12 bm. do Warszawy przybyła delegacja Komitetu Sportowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Celem wizyty jest zapoznanie się z osiągnięciami i kierunkiem rozwoju polskiego ruchu sportowego, organizacją, programami i metodami szkolenia fachowych kadr oraz pogłębienie współpracy w dziedzinie kultury fizycznej między obu krajami.

Na dworcu delegację witali przedstawiciele GKKF i ZMP.

W dniu 15. bm. goście będą obserwatorami masowej imprezy „Marszów Szlakami Zwycięstw".

# Puchar ZSRR w tenisie

MOSKWA. Tenisiści moskiewskiego Spartaka zdobyli poraz trzeci z rzędu puchar ZSRR w konkurencji męskiej. W finale rozegranym w Tbilisi, Spartak pokonał Dynamo Leningrad 7:2.

Najciekawszym spotkaniem była **gra mistrza ZSRR Niegrebeckiego (Dynamo) z Ozierowem (Spartak), w której Ozierow zrewanżował się Niegrebeckiemu za porażkę w finale indywidualnych mistrzostw ZSRR, zwyciężając po emocjonującej grze 7:5, 6:1, 6:4. Mistrz ZSRR przegrał również niespodziewanie z Andrejewem.**

W finale pucharu ZSRR drużyn żeńskich Dynamo (Leningrad) pokonało Dynamo (Moskwa) 5:3. Tenisistki leningradzkie zdobyły puchar ZSRR również trzeci raz z rzędu.

# Co usłyszymy przez radio

**Program na sobotę, 14 października,**

11.50 „Głos mają kobiety". 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.15 Przerwa. 13.30 Audycja. szkolna dla klas III i IV. 13,50 F. Mendelssohn - Bartholdy: Kwartet smyczkowy D-dur op. 44 Nr 1. 14,20 Przegląd kulturalny. 14,30 Audycja szkolna dla klas licealnych. 15.00 Koncert Orkiestry Rozgłośni Szczecińskiej. 15,30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 Arie operowe w wyk. solistów radzieckich. 16,20 (Ł) „Idziemy po zakupy". 16.25 (Ł) Muzyka rozrywkowa. 17.00 Dziennik popołudniowy. 17,15 (Ł) „Czar walca", wyk.: orkiestra Mandolinistów Łódzk. Rozgł. PR. pod dyr. E. Ciukszy, Fr. Jamry — skrzypce, K. Bacewicz — akomp, 17.45 Poradnik językowy. 18.00 (Ł) Fel. Z. Fijasa pt. „Dlaczego?". 18,05 (Ł) Skecz A. Ochockiego pt. „Fachowiec". 18,15 (Ł) Koncert Ork. Łódzk. Rozgł. PR. pod dyr. Al. Tarskiego. 18,45 (Ł) Felieton tygodniowy, 19,00 Muzyka taneczna. 19,15 Audycja z cyklu: „Stanisław Moniuszko". 19,45 M. Ravel: Bolero. 19,55 Polska pieśń masowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 „Przy sobocie po robocie". 21.30 Muzyka i aktualności. 22,00 „Dobre miasto". — kol. odc. powieści G. Gulii. 22,20 Koncert — transm. z Pragi (Czechosłowacja). 23,00 Ostatnie wiadomości. 23,15 „Rozmowy muzyczne".

# USA — RAJ PRZESTĘPCÓW

Codziennie na falach eteru dobiegają nas coraz to nowe wieści o straszliwych zbrodniach interwentów w Korei. Tysiącami morduje się ludność; pali się doszczętnie miasta i wsie. Z każdą godziną, z każdą minutą rośnie krwawa lista zgładzonych istnień ludzkich, spalonych domów, szkół, szpitali.

Oprawcy, którzy wydają katowskie rozkazy, przybyli do Korei z Ameryki. System, który przyzwyczaił ich do widoku krwi i cierpień ludzkich, nosi miano „amerykańskiego stylu życia". Nieodłącznymi atrybutami tego systemu jest wyzysk człowieka przez człowieka, nędza mas, zgniła moralność burżuazyjna i powszechny niepokój o jutro. System ten stale i systematycznie, na coraz większą skalę, rodzi przestępczość, afery, oszustwa, grabieże, morderstwa, gwałty, gry hazardowe i inne pozycje kodeksu karnego.

Co 18 sekund popełnia się w Stanach Zjednoczonych ciężkie przestępstwo, codziennie (cytujemy według danych 1949 r.) od kuli czy noża ginie w tym kraju 36 osób, a 255 kobiet pada ofiarą zgwałcenia. Ogółem w roku 1949 zarejestrowano 1.763.000 ciężkich przestępstw.

Wielki myśliciel rewolucyjny Engels, pisał, że „w warunkach rozwiniętego kapitalistycznego sposobu produkcji nikt nie jest w stanie zorientować się, gdzie się kończy „uczciwy" zysk, a gdzie zaczyna się oszustwo". W Stanach Zjednoczonych przestępstwo stało się równie normalną postacią businessu, tj. źródłem zysków, jak wyzysk mas pracujących w fabryce, jak ucisk i ograbianie narodów kolonialnych.

Organizacja przestępczości oparta jest w Stanach Zjednoczonych na ściśle finansowych podstawach. Istnieją tam specjalne syndykaty, zajmujące się skrytobójczymi morderstwami, grabieżą, prowadzące domy gry itp. Każdy syndykat monopolizuje w swych rękach daną kategorię przestępstw, w granicach danego miasta czy stanu.

Wiele z tych syndykatów, jak przystało na „solidne" firmy kapitalistyczne, zawarło między sobą „gentleman agreement" (umowy dżentelmeńskie) o sferach wpływów. Tak więc, według informacji tygodnika „United States News". od 25 lat obowiązuje już taka umowa między syndykatem gier hazardowych w Chicago i Nowym Jorku, przy czym towarzystwa te przy sposobności nie gardzą również innymi sprawami o posmaku kryminalnym.

Domy gry wraz z innymi formami przestępczego procederu „mogą istnieć jedynie w warunkach protekcji ze strony władz policyjnych" — zmuszone jest przyznać wzmiankowane czasopismo.

Korupcja polityczna idzie w parze z działalnością szajek. W zamian za protekcję, skrytobójcy, szulerzy i gangsterzy bądź wypłacają swym „opiekunom" sporą część zysku, bądź też włączają ich w poczet udziałowców swych „przedsiębiorstw".

Przestępcy, policja, sędziowe i sprzedajni politykierzy stanowią dobrze zgraną szajkę, która decyduje o sprawach wewnętrznych całych miast i stanów. Tak np. według informacji „United States News", przestępcze syndykaty Chicago „mają całkowitą możliwość przeforsowania kandydatur swych członków lub innych z góry wytypowanych kandydatów do miejscowych organów władzy. Dzięki temu kierownicy syndykatów korzystają z ochrony policji, a mianowani przez syndykaty sędziowie stanowią drugą linię obrony.

Stare wygi polityczne imperialistycznej Ameryki nie gardzą pomocą świata przestępczego i w zamian za „protekcję" domagają się rozmaitych usług w okresie kampanii wyborczych. Tak np. znany bandyta, James Morton, zwolniony został z więzienia za to, że w swoim czasie dostarczył kilkadziesiąt głosów miejscowemu kandydatowi na członka Kongresu.

Jedną z praktykowanych przez amerykańskich „bossów" partyjnych przy współudziale świata przestępczego metod fałszowania woli narodu jest kradzież kartek i urn wyborczych.

Warto przy okazji przypomnieć, że sam prezydent Truman wybrany został w swoim czasie do Senatu przy pomocy głosów, zdobytych przez szajkę „bossa" partii demokratycznej ze stanu Kansas, osławionego Pandergasta. Śledztwo wykazało, że szajka Pandergasta zdobyła 40 tys. głosów, które właśnie zapewniły Trumanowi „większość" w wyborach.

10 lat temu łase na sensacje gazety i czasopisma amerykańskie codziennie niemal zamieszczały na pierwszej stronicy portrety słynnego bandyty Al Capone.

Dziś te same organy prasowe z niemniejszą pompą reklamują generała-oprawcę, Mac Arthura, który niedawno oświadczył wszem wobec, że widok krwi i trupów niewinnych Koreańczyków „cieszy jego stare oczy".

Potworne zbrodnie soldateski amerykańskiej w Korei świadczą, że gangsterom amerykańskim zrobiło się zbyt ciasno we własnym kraju, że postanowili oni rozszerzyć sferę swych działań na zagranicę. Oto dlaczego wszyscy szczerzy zwolennicy pokoju na całym świecie stają w obliczu szczególnie palącego zadania: zedrzeć „pokojową" maskę z oblicza międzynarodowych zbrodniarzy, nałożyć kaftan bezpieczeństwa na tych, którzy pod flagą ONZ uprawiają międzynarodowy rozbój.

S. Anisimow



# Poznajemy sportowców ZSRR



Jednym z najwszechstronniejszych lekkoatletów ZSRR jest Lipp. Jego wynik w dziesięcioboju 7.319 pkt. jest wynikiem, którego mogą pozazdrościć najlepsi lekkoatleci świata.

**Lipp w pchnięciu kulą uzyskał w tym roku doskonały wynik 16,30 m.**

# Dalsze zobowiązania łódzkich sportowców

Podejmując apel kol. Kołeczka Tadeusza, sekcja motorowa ZKS Ogniwo Łódź, na odbytym zebraniu w dniu 12. 10. br. zobowiązała się z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej prowadzić stałe szkolenie poprzez organizowanie kursów motorowych pracowników z zakładów pracy, będących w pionie ZS Ogniwo i prowadzić stałą akcję szkolenia ideologicznego wśród członków sekcji.

W ślad za zobowiązaniem Kołeczka Tadeusz jego brat Kołeczek Witold, jeden z czołowych żużlowców w Łodzi, podjął następujące zobowiązanie:

Z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej zobowiązuję się w miesiącu październiku i listopadzie br. wyremontować motory raidowe i żużlowe ZKS Ogniwo, oszczędzając tym samym 150.000 zł. i wzywam członków ZKS Ogniwo do podejmowania zobowiązań produkcyjnych.

# Dzisiejsze imprezy...

Program dzisiejszych imprez sportowych przedstawia się następująco:

**Piłka nożna:** zawody o Puchar Pokoju, ufundowany przez ŁOZPN (pół finały), odbędą się w następujących miastach: godz. 15.15 w Zduńskiej Woli: Reprezentacja Zduńskiej Woli — reprezentacja juniorów Łodzi;
w Żychlinie: reprezentacja Żychlina — reprezentacja Pabianic;
w Tomaszowie: Tomaszów — Wieluń;
w Aleksandrowie: Aleksandrów — Koluszki.

**Boks: w hali Zrzeszenia Sportowego Włókniarz o godz. 19 odbędzie się towarzyski mecz pomiędzy mistrzem Polski Gwardią stołeczną a ŁKS Włókniarzem. Walczą najlepsi pięściarze tych zespołów.**

O mistrzostwo pierwszej ligi piłkarskiej grają:
Kolejarz (Poznań) — Związkowiec (Kraków);
CWKS (Warszawa) — Unia (Chorzów);
Górnik (Radlin) — Ogniwo (Kraków).

# Odwołanie walnego zebrania PZKol.

Ze względu na odbywające się w całym kraju Marsze Jesienne, decyzją GKKF odwołane zostało walne zebranie Polskiego Związku Kolarskiego, które miało się odbyć w niedzielę, 15 bm. w Warszawie.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:

| | |
|---|---|
| Redaktor naczelny | 216-14 |
| Zastępca red. naczelnego | 218-23 |
| Sekretarz odpowiedzialny | 219-05 |
| Dział partyjny | 216-19 |
| Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych | 219-42 |
| Dział mutacji | 223-29 |
| Dział miejski i sportowy | 254-21 wewn. 8 i 11 |
| Dział ekonomiczny | 218-11 |
| Dział rolny | 254-21 wewn. 9 |
| Redakcja nocna | 172-21 |

Kolportaż
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 250-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-78
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-8633.

D1-20576